

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewierócznie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany” dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej” kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 3 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. pocztą 16; złr. półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., pocztą 8 złr.; ćwierócznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., pocztą 4 złr.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., pocztą 1 złr. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwieróczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierócznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W dziale feletonowym *Gazety Lwowskiej* jak dotychczas tak i w roku 1893 zamieszczać będziemy oryginalne powieści, nowele i obrazki z przeszłości, pierwszorzędných autorów, których współpracownictwo staraliśmy się pozyskać.

W roku 1893 drukować będziemy utwory: Elizy Orzeszkowej, Waleryi Marrené, Klemensa Junoszy, Estei,

J. Łętowskiego, Abgara Sołtana i w. i.

W szeregu stałych współpracowników *Gazety Lwowskiej* w dziale feletonowym, pozostają: Alces (baronowa Hagen), dr. Antoni J., Nagoda, Sewer, A. Wilczyński, Jan Zacharyjaiewicz i t. d.

Dla „Przewodnika” pozyskaliśmy cały szereg prac historycznych i literackich.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego” zawiadamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborom treści literackiej jak i artystyczną wartością dzieła ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1893 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany”, po następującej cenie:

We Lwowie:	rocznie	10 zł. — ct.
	półrocznie	5 „ „
	kwartalnie	2 „ 50 „
	miesięcznie	— „ 84 „

Na prowincyi:	rocznie	12 zł. 60 ct.
	półrocznie	6 „ 30 „
	kwartalnie	3 „ 15 „
	miesięcznie	1 „ 5 „

Jakkolwiek cena prenumeracyjna *Gazety Lwowskiej* jest niezwykle niska, to wszakże czyniąc zadość licznym żądaniom, oświadczamy, że dla pp. nauczycieli i zarządców szkół ludowych chętnie czynimy ustępstwo i **zniżamy cenę prenumeracyjną na 12 złr.** rocznie z przesyłką pocztową. Prenumerata ta składana być może półrocznie, kwartalnie lub miesięcznie.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Minister skarbu zamianował posiadającego tytuł i charakter rady górnictwa, starszego zarządcę salinarnego Hipolita Walewskiego, radcą górnictwa i naczelnikiem zarządu; dalej zarządcę salinarnego Edmunda Wittemberskiego i zarządcę górnictwa Jana Fertcha, starszymi zarządcami salinarnymi i naczelnikami zarządu; wreszcie zarządcę salinarnego Antoniego Müllera, starszym zarządcą górnictwa w etacie zarządu salinarnego w Galicji i na Bukowinie.

### Obwieszczenie.

Rezerwowaniem z dnia 16 grudnia 1892 l. 18.240 rząd krajowy szląski uchylił zakaz wprowadzania zwierząt racicowych z powiatu Bobreckiego, Brzeżańskiego, Kołomyjskiego, Dolńskiego, Podhajeckiego, Przemysłańskiego, Śniatyńskiego, Stanisławowskiego, Tłumackiego, Trembowelskiego, Tarnopolskiego, Złoczowskiego i Żydaczowskiego do Szląska, ogłoszony tut. reskryptem z dnia 31 sierpnia 10, 23 i 29 października i 4 listopada 1892 l. 67.697, 79.246, 83.196, 86.483 i 88.912. Zakaz wprowadzania zwierząt racicowych do Szląska z powiatu Bobreckiego, Kałuskiego, Bohorodczańskiego, Nadwórniańskiego, Stryjskiego i Turczańskiego, ogłoszony podanymi okólnikami pozostaje i nadal w swej mocy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

### Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo morawskie rozporządzeniem z dnia 24 grudnia 1892 l. 46.996

zniosło zakaz wprowadzania do Morawy bydła, owiec i kóz z powiatów: Brzeżańskiego, Śniatyńskiego, Kołomyjskiego, Tarnopolskiego i Złoczowskiego, ogłoszony tut. rozporządzeniem z 2 sierpnia i 20 września 1892 l. 60.067 i 73.498 i zezwoliło wprowadzać przeżuwacze z tych powiatów koleją do Morawy. Wyładowanie tych zwierząt na Morawie może się odbywać tylko na tych stacjach kolejowych, które są upoważnione do ładowania i wyładowywania przeżuwaczy, na innych zaś stacjach mogą c. k. Starostwa na Morawie zezwalać na wyładowanie zwierząt racicowych, jeżeli strona pokryje koszty podróży weterynarza, wysłanego urzędowo do przeprowadzenia oględzin.

Wprowadzanie tych zwierząt drogami krajowymi jest wzbronione. Przy wywozie nierogacizny do Morawy mają być stosowane postanowienia rozporządzenia ministerjalnego z dnia 8 grudnia 1889 Dz. pr. p. nr. 188.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 stycznia.

Trójjędne królestwo Anglii, Szkocji i Irlandyi rozpoczęło rok 1893 nie wśród weselejszych widoków, niżli wiele państw na stałym lądzie Europy: nieuregulowane stosunki zewnętrzne, zagrożone zwłaszcza w centralnej Azji, w północnej Ameryce i w Egipcie; rozstrój stosunków wewnętrznych, objawiający się w niepewności sytuacji politycznej, wytworzonej odwiecznymi zapasami, pomiędzy stronniczymi zachowawczymi a postępowymi; kwestya irlandzka, sprawa robotnicza, kwestya pozbawionych zajęcia a głodnych mas ubogiej ludności — układają się w je-

5)

## JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

I.

(Ciąg dalszy).

Snuł się ulicami czas jakiś, potem zaszedł znowu do restauracyi; próbował jeść, ale mu się nie udało, chciał czytać gazety, ale ani słowa nie rozumiał; nudziło go to. I znowu błąkał się po mieście, do późnego wieczora. Przychodziła mu jeszcze na myśl Janina, ale tylko po to, by wywołać uśmiech ironiczny na usta. Usiłował wszakże czasem brać ją przed samym sobą w obronę.

— Bądź co bądź, ma talent ta mała — niezaprzeczony talent. I zna się... Wszystko co mówiła oryginalne, czasem dziwaczne, ale uderzające bystrością obserwacyi i poglądu. Niepospolita istota i ładna, bardzo ładna... zwłaszcza gdy się uśmiecha i jakby rozwija usta, pełne, różowe. Albo gdy oczęta zakryje rzesami, niby zawstydzona. Oj, to zawstydzenie... Danae! — zupełnie Danae!

Wieczór pogodny, ciepły — więc na ulicach tłumno i gwarno. Orecki nie unikał już tłumu, szedł ulicami ludnymi, w blaskach pozapalanych latarni i lamp sklepowych. Miął kobiety strojne, uśmiechnięte, o iskrzącym spojrzeniu, — niektóre bardzo ładne.

— Albo to — pocieszał się — ona jedna na świecie ma takie oczy i takie usta... I machnął ręką z rezygnacją.

Wrócił późno do domu zły, rozstrojony. Kładł się do postanowieniem napisania zaraz nazajutrz do wuja, aby mu przysłał pieniądze na wyjazd z Monachium, które jest stanowczo najszkaradniejszym miastem na świe-

cie. A gdy zgasił świecę, już obliczał godziny, pozostające jeszcze do chwili oznaczonej, w której miał ujrzeć Janinę. W ciszy i ciemności nocej znowu ją widział promieniącą urokiem dziwnej urody i oryginalności niezwykle; słyszał głos jej, upajał się dźwiękiem jej śmiechu...

— Przespij tych kilka godzin, jak jedną chwilę i zobacz ją, usłyszysz znowu! Byleby zasnąć...

Im bardziej tego pragnął, tem dalej sen zdawał się od niego odbiegać. Rozgorączkowany usnął dopiero nad ranem; — obudził się późno, a zaraz z południa, z bijącym sercem dzwonił do mieszkania Janiny, na trzecim piętrze domu przy ulicy Ottona.

II.

Otworzyła mu drzwi niemłoda służąca, o twarzy niemilej, widocznie tylko co mocno rozgniewana. Usta zwiędłe zacisnęły się kurczowo na ostatniem jakimś słowie gniewliwym, przerwanem dzwonkiem niepożądanego gościa, który nie pozwolił wyburzyć się złości. Spotkało go za to chmurne spojrzenie małych siwych oczu, biegających żywo.

— Czy tu mieszka panna Janina Woryska? — spytał Orecki, po niemiecku.

— Mieszka z matką... — odburknęła stara.

— Czy można?

— Proszę zaczekać... dowiem się... — brzmiała odpowiedź w tonie bardzo nieuprzejmym.

Służąca poszła, zostawiając Augusta samego w przedpokoju, który, zarzucony najróżnorodniejszymi gratami, źle od razu uprzedził o porządku panującym w mieszkaniu. Znaczna liczba podróżnych skrzynek, kufrów i koszyków, poprzysuwanych do ściany, z ponalepianymi kartkami kolejowymi o najrozma-

tych nazwach stacyi i miejscowości, wymownie potwierdzała prawdę słów Janiny o koczowniczym życiu.

Orecki rozglądał się po tym nieładzie, który wraz z wrażeniem, odniesionem na widok starej, rozszoszczonej sługi, ostudzał go w zapale.

— Awantura jakaś... mówił sobie w duchu.

Sługa nie wracała długo. Za drzwiami, prowadzącymi do dalszych pokoi, August usłyszał od czasu do czasu szmery, szeptanie, odgłos przyspieszonych kroków.

— Widocznie przyszedłem zawczasem, — pomyślał.

Nareszcie otworzyły się drzwi i ukazała się w nich ta sama stara służąca, dotąd nierozehmurzona.

— Proszę wejść... rzekła sucho.

Idąc ku drzwiom otwartym, Orecki widział już w dali, na środku dość dużego pokoju, czekającą na niego Janinę. Była tak samo ubrana jak wczoraj, w sukni ciemnozielonej, bez ozdób żadnych. Tylko dziś w uszach jej małych, niezmiernie delikatnych, ciążyły duże kolce złote, w kształcie półksiężyców, które przy matowej płci jej twarzy i włosach czarnych, tem efektowniej odbijały.

Ale widok tego złota od razu niemile zadrasnął Augusta. Przypomniała mu się znowu Danae i jej deszcz złoty, spadający z dłoni niewidzialnego Jowisza.

Było to wszakże wrażenie tak krótkie, jak mglenie oka, wnet spłoszone czującem wejściem Janiny, która ku wchodzącemu wyciągnęła drobną swą, wypieszczoną rękę.

Ujął ją i trzymając w uścisku, nie myśląc o tem, co mówi:

— Nareszcie!... rzekł z cicha i urwał.

— A to, co znaczy? zaśmiała się Janina. Mogłabym sobie to tak wytłómaczyć, że pan, ujrawszy mnie wczoraj po raz pierw-

szy, po kilku zamienionych słowach, już tęskniłeś... i wołasz dziś z zapalem: nareszcie! — Ale ja nie jestem już naiwna, a pozostałam szczerą i ten wykrzyknik niefortunny kładąc na karb artystycznej, zbyt porywczej natury, przechodzę nad nim do porządku dziennego, jak to się teraz ciągle mówi. Na porządku zaś jest pierwsza pana u mnie wizyta... Więc chciej pan usiąść...

Mówiła z tem samem ożywieniem, co wczoraj, ale na twarzy, w oczach, błąkał się jakiś odmienny nieco wyraz, zakłopotania czy troski. Mówiąc, spoglądała ciągle na drzwi, za którymi słychać było rozmowę, prowadzoną dość głośno.

Usiedli. Orecki, niezwykle pomieszany, czując instynktownie, że przybył nie w porę, przypuszczając, że komus w tym domu zawadza, mówił niewiele. Janina wysilała się, aby podtrzymać rozmowę i nadać jej ton taki sam jak wczoraj poufalej, jakby koleżeńkiej serdeczności.

— Na samym wstępie znajomości naszej, mówiła — która mam nadzieję przelotną nie będzie, muszę pana uprzedzić, że wszelkich banalności nie znoszę, a zatem i komplementów. Najbardziej pospolitą rzeczą na świecie, w stosunkach ludzkich, fatalnie urządzonych, jest nieszczerłość, najradszą — prawda. Dla tego wykrzyknik pana: nareszcie! który szczerem być nie może — nie podobał mi się.

— Dla czego pani odmawia mi tak stanowczo szczerości?

— Bo nie wierzę, nie mogę przypuścić, aby uczucie, któreby warto uznać, lub do którego warto się przyznać, mogło powstać w jednej chwili...

— Nie jest to może jeszcze uczucie — przerwał Orecki, — ale jest już silne wrażenie, podstawa uczucia...

den łańcuch, którego każde ogniwo uciska i przygniata wszelki żywszy rozwój myśli politycznej i swobodniejszy pochód życia społecznego w Wielkiej Brytanii. Niewesoły ten obraz stosunków angielskich przedstawi się jednak tem smutniej, gdy weźmiemy na uwagę, że Wielkiej Brytanii grozi jeszcze jedno niebezpieczeństwo: upadek rolnictwa.

Już od połowy ósmego dziesiątka bieżącego stulecia, znajduje się owo, tak kwitnące niegdyś i tak słynne rolnictwo angielskie w stanowczym przesileniu. Z każdym rokiem umniejsza się przestrzeń ziemi, przeznaczona pod uprawę, z każdym rokiem uszczupla się liczba trzód i podupada chów bydła; dochód z gospodarstwa rolnego obniża się w gwałtownych skokach i częstokroć landlordowie nie są w stanie znaleźć nikogo, koby zajął miejsce zubożałych ich dzierżawców, którzy nie mogąc wyżyć z uprawianej przez siebie roli, idą do miast, aby powiększyć szeregi proletariatu robotniczego. Również zmniejszają się zastępy robotników rolniczych: w przeciągu lat czterdziestu, stopniała ta klasa ludności do połowy. Wbrew ogólnej zasadzie ekonomicznej, iż renta gruntowa coraz bardziej wzrasta, czynsze dzierżawne w Anglii obniżyły się do tego stopnia, iż właściciele nie tylko nie mają już tych dochodów z ziemi, jakie miewali dawniej, lecz nawet dobrze, jeśli ten dochód równa się niskiemu procentowi od kapitałów, które przedstawia ziemia i od wkładów inwestycyjnych, jakich rolnictwo nieustannie wymaga. W wielu okolicach dzierżawcy nie są wprost w stanie płacić czynszów. Nie jest to przesada, gdy mówią w Anglii, iż jedynie zapasy pieniężne w gotówce, jakie lordowie angielscy jeszcze posiadają, pozwalają im stać się opór obecnemu przesileniu — cóż jednak się stanie, gdy zapasy te się wyczerpią? cóż mają czynić te klasy ludności rolniczej, które tych zapasów nie mają?

To też niewesołymi rozpamiętywaniem rozpoczęły dzienniki angielskie rok Nowy. A jednak stan taki dłużej utrzymać się nie może, bo upadek rolnictwa pociągnąć musi za sobą siłą rzeczy ekonomiczny upadek całego państwa, bo przesilenie agrarne jest nawet w tak przemysłowym kraju jak Anglia, podcięciem żywotnej siły narodu i dobrobytu państwowego. Czują to dobrze Anglii i przemysłowicy nad sposobami reformy dzisiejszych stosunków; tej sprawie poświęcają obszernie rozprawy i artykuły, i tą kwestyją zajmowali się także na konferencji rolników, która w grudniu obradowała w Londynie. Był to formalny parlament rolniczy, w którym obok uczestników ze stanu dzierżawców, wzięli w znacznej liczbie udział także reprezentanci wielkiej własności, przedstawiającej w Anglii, jak wiadomo, więcej niż trzecią część wszelkiej roli uprawnej całego państwa.

Konferencya rolnicza w Londynie zajęła się pilnie rozbiorem przyczyn, jakie spowodowały dzisiejszy upadek rolnictwa angielskiego i szukała z zapałem dróg, które pozwoliłyby Anglię podnieść z tego upadku. Czy je jednak znalazła, rzecz to wysoce wątpliwa. Konferencya uznała, iż przyczyną upadku rolnictwa angielskiego jest przede wszystkim konkurencya, jaką rolnictwu an-

gielskiemu czynią — dzięki temu, iż Anglia nie zna ceł ochronnych na produkta rolne i wyroby surowe — wytwory rolnicze zagraniczne, a następnie waluta złota, która spowodowała deprecyacyę srebra a ztąd upadek handlu w Indyach angielskich, posługujących się srebrną monetą. Konferencya żąda zatem zaprowadzenia ceł ochronnych i waluty podwójnej, złotej i srebrnej. — Rzecz dziwna: ta sama Anglia, która zawsze głosiła ideę wolnego handlu i była jej przedstawicielką wtedy, gdy wszędzie jeszcze przeważała zasada ceł opiekuńczych, żąda wprost czego innego dzisiaj, kiedy podstawą nowożytnego gospodarstwa ekonomicznego — jak tego dowodzą niedawne wybory na prezydenta Stanów Zjednoczonych — stał się wolny handel; ta sama Anglia, która jedna z najpierwszych nadała walutę złotą, dzisiaj domaga się waluty podwójnej, kiedy niedawno jeszcze konferencya brukselska wykazała całą niemożliwość podobnych żądań! To też według wszelkiego prawdopodobieństwa i te dwie uchwały konferencyi rolniczej w Londynie pozostaną na zawsze w sferze pobożnych życzeń, a ziszczą się natomiast wszystkie inne, nie idące tak daleko, a tem pewniej zmierzające do celu, jak zmniejszenie podatków, ciążących na rolnictwie, większa kontrola ze strony państwa nad uprawą ziemi, reforma stosunków dzierżawnych, asocjacya wszystkich, którzy pracują na roli i żyją z roli, słowem cały system reform agrarnych, mogących liczyć istotnie na poparcie rządu i parlamentu z większością liberalną, jakim jest obecny parlament angielski.

## Sprawy krajowe.

(Okólnik Rady szkolnej krajowej w sprawie udzielania pożyczek bezprocentowych na budowę szkół ludowych).

(§) Na budowę szkół ludowych ustanowił Sejm, jak wiadomo, na ostatniej sesji, stały fundusz pożyczkowy, z którego Rada szkolna krajowa udzielać będzie gminom bezprocentowych pożyczek.

Z tego powodu wystosowała Rada szkolna krajowa okólnik do wszystkich Rad szkolnych okręgowych, w którym podniesiono, że od czasu wydania ustaw szkolnych rozwinęło się szkolnictwo w naszym kraju, wiele szkół zorganizowano, inne przekształcono na dwu lub więcej klasowe, tak, że obecnie w przeważnej części okręgów szkolnych, znajduje się tylko mała liczba takich gmin, w których co do organizacyi szkół nie dotąd nie działo. Jakkolwiek pod względem organizacyi i pomnożenia liczby szkół, zaznacza Rada szkolna krajowa znaczny postęp, to jednak konstatuje zarazem, że, jak praktyka wykazała, właściwemu rozwojowi szkół licznemu są trudności.

Główną przeszkodę rozwojowi szkolnictwa stanowią budynki szkolne — w wielu bowiem gminach zorganizowane są szkoły już od kilku lat, lecz w rzeczywistości wcale nie istnieją dla braku budynków szkolnych, gdyż gminy są po większej części biedne, a nie mając fun-

duszków, nie są w stanie ponieść od razu znacznych kosztów budowy szkoły.

W innych zaś gminach, w których szkoły od dawna istnieją, są budynki liche, szeszupłych rozmiarów i pod względem higienicznym i dydaktycznym zupełnie nieodpowiednie; w takich szkołach nauka nie postępuje pomyślnie, gdyż znaczna liczba dzieci, obowiązanych do uczęszczania do szkoły, nie znajduje w niej pomieszczenia nauczyciel zaś dla braku dobrego pomieszczenia pobyt swój w takiej szkole, uważa tylko za chwilowy, a starając się o przeniesienie do innej szkoły, posiadającej budynek odpowiedni, nie przywiązuje się do miejscowości i dziatwy i nie poświęca się wypełnianiu swych obowiązków z taką gorliwością, jakby to czynił, uważając tę szkołę za miejsce swego stałego pobytu, a w skutek tego zniechęca się do szkoły także ludność, w której zakorzeniło się już przeświadczenie o potrzebie i korzyściach nauki dla dziatwy.

Przyzwalane dotychczas przez Sejm corocznie fundusze na zasiłki bezzwrotne i pożyczki bezprocentowe na budowę szkół okazały się niedostateczne, gdyż przeznaczoną na pożyczki kwotę było można obdzielić za ledwie kilkanaście gmin.

Cheąc przyjść gminom w tym kierunku ze skuteczniejszą pomocą i umożliwić, aby w krótkim czasie większa liczba gmin posiadała odpowiednie budynki szkolne, uchwalił Sejm utworzenie osobnego funduszu pożyczkowego na budowę szkół wiejskich, przeznaczając na ten cel z majątku zarodowego funduszu szkolnego krajowego walory imiennej wartości 214.781 zł. Ten fundusz pożyczkowy ustanowiony został z początkiem roku 1893 i zostawać będzie pod zarządem Rady szkolnej krajowej.

Rada szkolna krajowa zamierza użyć w ciągu r. 1893 całego funduszu pożyczkowego na udzielanie gminom wiejskim bezprocentowych pożyczek, spłacać się mających w 10 rocznych ratach, a wpływających w r. 1894 i w latach następnychrat pożyczkowych użyć na dalsze udzielanie pożyczek.

Przy udzielaniu bezprocentowych pożyczek zamierza Rada szkolna krajowa uwzględnić:

1. Gminy, w których nauka szkolna pomyślnie się rozwija, jednak istniejące budynki są w tak lichym stanie, że postawienie nowych budynków okazuje się koniecznym;

2. Gminy, w których z powodu znacznej frekwencyi dziatwy, zachodzi niezbędna potrzeba rozszerzenia budynku szkolnego przez dobudowanie nowych klas;

3. Gminy, w których szkoły zostały już dawniej zorganizowane, lecz dla braku budynku szkolnego dotąd nie mogły wejść w życie, jeżeli gmina już pewien własny fundusz na budowę szkoły przeznaczony posiada.

We wszystkich jednak wypadkach stawia Rada szkolna krajowa za warunek udzielenia pożyczki, że budowa nowej szkoły, względnie przeistoczenie lub rozszerzenie istniejącego budynku, musi być wykonane według planu do wymogów szkoły zastosowanego i przez Radę szkolną okręgową zatwierdzonego.

Ponieważ jest rzeczą pożądaną, aby gminy zaraz z wiosną 1893 rozpoczęły budowę, wskutek czego uzyskanoby w r. h. znaczną liczbę odpowiednich budynków szkolnych, przeto Rada szkolna krajowa wezwała Rady szkolne okręgowe, ażeby o powstaniu tego funduszu zawiadomiły w swych okręgach gminy, w których nie ma wcale żadnych, lub też istnieją liche i nieodpowiednie budynki szkolne, z pouczeniem, iż mogą zaraz wnieść prośby o pożyczki.

Rada szkolna krajowa przypomniała zarazem Radom szkolnym okręgowym, dawniej już wydane polecenie, według których jest rzeczą Rady szkolnej okręgowej, udzielać, w razie stawiania nowych budynków szkolnych, względnie przeistoczenia tychże, odpowiednich planów, przyczem baczycy na to należy, aby budynek odpowiadał warunkom dla zdrowia uczniów, dla potrzebnego w szkole światła i powietrza koniecznym i aby gminy nie były zniewalane do stawiania okazałych, kosztownych, do stosunków ekonomicznych naszego kraju niezastosowanych budynków.

Rada szkolna krajowa podniosła w końcu, że w wielu wypadkach zrobiła to smutne spostrzeżenie, iż gminy wiejskie, znane ze swej nieporadności i nieudolności, oddają budowę częstokroć niesummiennym przedsiębiorcom, którzy dla osiągnięcia jak największych korzyści, dostarczają lichych materiałów, w szczególności z surowego budulca wykonywają budowę niedbale i wadliwie, wskutek czego budynek już po kilku latach zostaje przez grzyb zniszczony, a gminy, które z wielkim wysiłkiem mieszkańców wystawiły budynek szkolny, narazone są na ponoszenie nieopownych ciężarów, przez co stają się uporne i niechętne dla szkoły.

Ztemu temu zaradzić można w ten sposób, że Rady szkolne okręgowe udzielać będą gminom życzliwej rady i pomocy w kierunku, czy budowa szkoły ma być oddaną przedsiębiorcy, czy też prowadzoną we własnym zarządzie przez ustanowiony komitet, w którego skład wchodziłyby osoby, dające wszelką gwarancję pod względem rzetelności i szczerego bezinteresownego zajęcia się sprawą, a Rada szkolna krajowa żywi nadzieję, że członkowie Rady szkolnej okręgowej, oraz inne uproszone osobistości o szczerych chęciach dla podniesienia oświaty i rozwoju szkolnictwa, będą w tej mierze gminy gorliwie wspierały i dołożą wszelkich starań, aby nie oddać ich w ręce wyzyskiwaczy.

## Sytuacya we Francji.

Po kilku dniach względnej ciszy, w Paryżu znowu krzyżują się sensacyjne doniesienia, powstają coraz nowe pogłoski i odkrycia, słowem z poprzednią siłą powraca w sprawie panamskiej dawny zamęt, który w poprzednim miesiącu przybrał już tak olbrzymie rozmiary a który po rozejściu się francuskiej Izby deputowanych zdawał się być układać, przyciechać. Z tego wiru, który urosnąć może teraz równie dobrze, jak mógł być urosnąć przed feryami świątecznymi w groźną dla bytu republikańskiej formy rządów we Francji powódź wstrząśnień i rewolucyi, występują w charakterze obwinionych o

— O, tak wrazenie! zawołała Janina, z pewnym rozdrażnieniem w głosie. — Wrażeniami temi zbyt łatwo szafujecie, panowie artyści, — zbyt łatwo im ulegacie i również łatwo otrzasać się z nich, gdy wam inna zaświta fantazyja...

Głos jej brzmiał zupełnie inaczej, niż wczoraj a towarzyszył mu także błysk oczu odmienny: ostry, zimny, podobny do tego, jaki odczuł na sobie August w chwili, gdy wspominał o swoim ubóstwie. Widocznie w tych kilku godzinach musiało zajść coś, co na tę zmianę wpłynęło.

August miał w tej chwili wyborne natchnienie. Przemocą otrząsnął się z pomieszania, które go dotychczas kępowało, i podnosząc głowę, spojrzął śmiało w oczy Janiny.

— Pani lubisz szczerść, — więc pytania mego za złe nie weźmiesz, i odpowiesz na nie szczerze. Dlaczego dzisiaj witasz mię i mówisz do mnie innym zupełnie tonem, niż wczoraj zęgnąłeś?... Nie mogę znaleźć powodu w sobie samym, zatem przypuszczę muszę, że od wczoraj zaszło jakieś zdarzenie, odemnie niezawisłe, które na tę zmianę wpłynęło...

Na twarz Janiny wybiegł żywy rumieniec. Oczy zamigotały i okryły się rzęsami, usta i nozdrza drgały... Była znów tak cudownie pomieszana, jak wczoraj.

Szczerść Augusta podziałała odrazu. Checiała coś odpowiedzieć, ale w tej chwili otwarły się drzwi, po za którymi ciągle słychać było rozmowę, i na progu ukazała się niemłoda kobieta, a za nią również niemłody mężczyzna.

— Moja matka... — przemówiła szeptem Janina, i wstała.

Orecki wstał także, patrząc na wchodzących.

Pani Woryska była o głowę wyższa od córki. Wyglądała bardzo staro; na twarzy widać, pomarszczonej, były jednak widoczne usiłowania, aby ją wygładzić i odmłodzić. Ubrana była pretensjonalnie, w sukni rannej, koronkami okrytej, spiętej pod szyją dużą brylantową broszką. Na palcach miała mnóstwo pierścieni, a w uszach kosztowne *dormeusy*. Dość dobrej tuszy, poruszała się zwolna, majestatycznie. W każdym ruchu znać było nienaturalne pozowanie. Oczy duże, czarne, jak u córki, musiały być kiedyś równie piękne. I teraz jeszcze na tej zwidej twarzy, wśród zmarszczek, paliły się, jak ostatnie iskry na pogorzeliisku. Wyrzuciła całeż twarzy znamionował zawziętość i upór, który nawet walczył z zębem czasu i nie chciał uznać jego potęgi.

Pani Woryska poruszała się w atmosferze wonnej. Cały pokój, za jej ukazaniem się, napełnił silny odor perfum.

Za nią o parę kroków postępował mężczyzna, siwy, niewielkiego wzrostu, bardzo wytwornie ubrany. O ile pani Woryska zdawała się być dumną i stanowczą, o tyle twarz jej towarzysza wyrażała na pierwszy rzut oka uprzejmość i łagodną jakby rezygnacyę. Szedł, nalegając na prawą nogę, nieco krótszą, i uśmiechał się ironicznie, czy też dobrodusnie. Tego odgadnąć było niepodobna, bo usta wąskie, blade, prawie nikły pod białym, starannie utrzymanym wąsem. Oczy zaś nie miały wyrazu, przygasłe, zamglone, apatyczne.

I on także, jak pani Woryska, snadź niezbyt chętnie godził się na kapitulacyę wobec nadchodzącej starości — ale miał więcej odwagi, czy też inną metodę. Gdy czuł na sobie oko ludzkie, prostował się, nadbrał miną, poruszał się żywo. Siwizny nie ukrywał, ani barwy twarzy sztucznie nie

ożywiał, ale wykwiłnym strojem, wielką około siebie starannością, usiłował osłabić wrażenie siwizny i zmarszczek. Metoda to, niezbyt w praktyce łatwa, wymagająca ciągłej o sobie pamięci. To też były chwile, krótkie jak mgnienie oka, w których towarzyszył pani Woryskiej, sądząc może, iż nikt na niego nie zważa, dawał sobie folę, opuszczał się, garbił, przestawał się uśmiechać, a wówczas był stary — bardzo stary...

— Pan August Orecki... zaprezentowała Janina gościa matce.

— Bardzo mi miło... — wyrzekła dość sucho pani Woryska. Znałyśmy już pana z rozgłosu... obrazki pana wcale ładne, zwłaszcza ten ostatni...

— O... pani — przerwał August, kłaniając się i zwracając ku nieznanemu sobie towarzyszowi pani domu.

— Baron Marewicz... przedstawiła pani Woryska — mój kuzyn, opiekun Jani...

Ciężkie album, leżące na krawędzi stołu, na którym snadź zbyt mocno oparła się w tej chwili Janina, upadło z łoskotem na podłogę.

— Janiu! — krzyknęła, wstrząsając się nerwowo, pani Woryska.

August zamieniając ceremonialny uścisk dłoni z baronem, mimowolnie oglądając się w chwili, gdy Janina podnosiła z ziemi stracone album.

Spojrzął i przestraszył się zmiany, jaką dostrzegł w jej twarzy.

W pochyleniu krew nabiegła i nienaturalnie zarumieniła policzki. Usta były blade i zaciśnięte, a oczy ciskały płomienie. Drobne paluszki prawej ręki szarpały machinalnie złote półksiężycy zwisające u uszów. Spotkawszy się ze wzrokiem Augusta, wnet spuściła oczy, — ale nie było to owe urocz-

w pół zalotne zawstyżenie; przebiegał się raczej w twarzy wyraz bolesnego upokorzenia.

Usiedli wszyscy. Rozmowa się nie kłóła. Pani Woryska poruszała się niespokojnie na kanapie; baron uśmiechał się stereotypowo, Janina milczała, Orecki zaś zupełnie nie wiedział co począć w tem towarzystwie, któremu widocznie zawadzał.

— Mój kuzyn ozwała się wreszcie gospodyni domu — przyjechał niespodziewanie wczoraj... niestety, na krótko... Dzisiaj chce odjechać...

A, — pomyślał August, — czyżby przyjazd niespodziewany tego barona, — był powodem widocznej zmiany w usposobieniu Janiny. Rzuciwszy na nią okiem, ujrzał ją bladą, smutną, pognębiającą, siedzącą nieruchomo, z oczyma zawsze spuszczone.

— Więc pan baron tu nie mieszka stale? — spytał, aby zacząć mówić cokolwiek.

Baron szybkim, zwinnym ruchem zwrócił się ku niemu i z niezmiernie uprzejmym uśmiechem:

— Niestety, nie panie — odrzekł. Jestem wielkim wielbicielem sztuki, i czuję, że Monachium ciche, spokojne, poważne miasto, mogłoby najzupełniej odpowiedzieć moim pragnieniom i usposobieniu. Wszakże rozmaite sprawy, nie mające nic ze sztuką wspólnego — sprawy finansowe — zmuszają mnie absolutnie do ciągłego ruchu. *Locum standi* mam w Paryżu, ale właściwie nie mieszkam stale nigdzie... Prowadzę koczownicze życie...

Usłyszawszy ostatnie wyrazy, August mimowolnie drgnął i znów spojrzął na Janinę. Siedziała w tej samej pozycyi, przyszykując nerwowo blade wargi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

udział w przekupstwie, dwie nowe postaci: b. minister robót publicznych p. Baihaut i jeden z wyższych urzędników „Creditu Lyonnais“ p. Blondin.

Karol Baihaut jest inżynierem z powołania; do Izby deputowanych wszedł w r. 1877 i odtąd należy do niej nieprzerwanie. W sierpniu r. 1882 został podsekretarzem stanu w ministerstwie robót publicznych i pozostał na tem stanowisku do marca roku 1885. W styczniu roku 1886 powołał go Freycinet, aby w gabinecie jego objął tekę ministra robót publicznych; piastował ją do października r. 1887. Na ten czas właśnie przypada ostatnia emisja akcyj panamskich. Po dymisji swej Baihaut podróżował za granicą a przy ostatnich wyborach do parlamentu zwyciężył jednego z boulanzystów.

Według pogłosek, krążących w Paryżu, pokazuje się obecnie, iż Baihaut zostawał w porozumieniu z Lesseps i Fontanem co do manipulacji, przez rany w tym celu, aby przeprzeć ową tanią emisję akcyj panamskich. Także Blondin, obwiniony o dokonanie szeregu przekupstw i o pośredniczenie pomiędzy Artonem, Reinachem i wielu deputowanymi i senatorami, działał w tajnym porozumieniu z Baihaut'em. Blondin został przyaresztowany, Baihaut pozostaje pod dozorem policyjnym.

Parlamentarna ankieta panamska, po kilkudniowej przerwie odbyła posiedzenie znowu we czwartek. Brisson zaproponował, aby wybrać delegację, któraby przysłuchiwała się pierwszemu procesowi panamskiemu, mianowicie procesowi przed trybunałem apelacyjnym. Dłuższą dyskusję wywołała kwestya zasadnicza: czy komisya ma uważać się za rodzaj sądu honorowego dla członków parlamentu, zapłatanych w przekupstwa panamskie, zatem zaważać jeszcze raz Delahaye'a, aby wyjawil nazwiska owych 140 deputowanych, a następnie złożyć sprawozdanie Izbie i rozwiązać się — czy też ma komisya uważać siebie za ciało osobne, odrębne od parlamentu, za ciało zatem, które będzie urzędowało i po zamknięciu przyszłej, prawdopodobnie krótkiej sesji, a zajęć się ma całym obszarem sprawy panamskiej, nie przekupstwami samymi deputowanych. Dyskusji tej nie ukończono jeszcze. Za zdaniem drugim występują konserwatyści i kilku radykalnych członków komisji.

Co do kwestyi, kto zostanie wybrany prezydentem Izby deputowanych, przeważa zdanie, iż ponowny wybór Floqueta jest zapewniony. Głosowanie na prezydenta jest tajne; chcą z tego skorzystać konserwatywni i głosować razem z radykalnymi za Floquetem. Jest to z ich strony manewr, który ma na celu ukucie z ponownego wyboru Floqueta broni przeciw republikanom. Wybór ten oznaczałby, że większość Izby deputowanych pochwała system Floqueta co do posługiwania się funduszami tajnymi; większość Izby są republikanie, na nich zatem spadłoby całe odium ponownego wyboru Floqueta, jakkolwiek wyboru tego dokonali by radykalni i monarchiści.

We czwartek odbyło się znowu posiedzenie gabinetu; w posiedzeniu tem wziął udział także Bourgeois, który już wyzdrowiał. Loubet przedstawił gabinetowi, co mu wiadomo o zamierzonych na 10-go b. m. demonstracjach rewolucyjnych, i przytoczył niektóre zarządzenia, jakie z powodu tych demonstracji wydał władzom bezpieczeństwa w Paryżu i na prowincyi.

Pogłoski o zamierzonem aresztowaniu Clémenceau i Oberndorfera uległy zaprzeczeniu. *Agencya Havasa* ogłasza także notę dyrekcyi „Creditu Lyonnais“, w której dyrekcyja zaprzecza, jakoby aresztowany urzędnik banku tego, Blondin, miał cokolwiek wspólnego z administracją „Creditu Lyonnais.“

Ponieważ pisma paryskie obwinily o przekupstwo także kilku rosyjskich przyjaciół Francyi, przeto *Nowoje Wremia* pisze:

„Będąc teraz na porządku dziennym w Paryżu podejrzenia, zwróciły się także w bardzo drastyczny sposób przeciw współpracownikowi naszemu Tatiszczewowi, zarzucając mu, że otrzymał w darze od Floqueta 500.000 franków. Pismo nasze poczyniło natychmiast kroki, celem pociągnięcia oszczerców do odpowiedzialności. Będzie żądało od owych oszczerców całej prawdy, cokolwiekby to mogło kosztować.“

## Cholera.

O przebiegu epidemii w guberniach Królestwa Polskiego mamy następujące szczegóły: W Warszawie, w dniu 2 stycznia r. b. osób 4 było chorych. W gubernii łomżyńskiej w d. 28 z. m. zachorowało osób 6, wyzdrowiały 2, zmarła jedna, pozostaje chorych 7.

W mieście Kijowie od 26 do 31 grudnia nikt nie zachorował na cholere i nie było żadnego wypadku śmierci. Natomiast w powiatach gubernii kijowskiej zachorowało 81 osób, umarło 29, a wyzdrowiało 66. Naj-

więcej szerzy się epidemia w pow. berdyuczowski, gdzie zachorowało osób 52, umarło 14 a wyzdrowiało 34.

## KRONIKA

Lwów, 7 stycznia.

**Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej skatki pogorzecom gminy Sarnażuki, w powiecie brzeżańskim, zapomogi w kwocie 400 zł.

— **J. P. Namiestnik**, Kazimierz hr. Badeni, wyjechał wczoraj popołudniu, kurserskim pociągiem do Wiednia.

— **O Pawlicki**, znakomity pisarz i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, wyjechał wczoraj do Wiednia na posiedzenia towarzystwa p. n. „Leo Gesellschaft“. O. Pawlicki jak to już donosiliśmy, wygłosi w miesiącu marcu na publicznem posiedzeniu tego towarzystwa odczyt o Renanie. Odczyt ten będzie streszczeniem obszerniejszego studjum, które zapewne pojawi się w *Przeglądzie Polskim*.

— **Z Uniwersytetu**. JE. Pan Minister wyznał i oświeceniawolnili reskryptami z dnia 25 grudnia 1892 r. dotyczącego dyrektora c. k. naukowej komisji egzaminacyjnej dla kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazjach i szkołach realnych, tudzież dyrektora komisji egzaminacyjnej dla kandydatów nauczycieli stenografii, c. k. radcę Dworu prof. dr. Euzebiusza Czerkawskiego, na własną jego prośbę z obowiązków dyrektora obydwóch komisji, wyrażając mu przy tej sposobności zupełne uznanie i podziękowanie za gorliwą i skuteczną działalność na polu szkolnictwa średniego w ogóle, a mianowicie w zakresie wyżwskazany.

Tymi samymi reskryptami zamianował JE. Pan Minister dyrektorem obydwóch komisji dotychczasowego zastępcę dyrektora, prof. Uniwersytetu lwowskiego dr. Ludwika Cwiklińskiego.

— **Mianowania**. Wydział krajowy zamianował na dzisiejszej sesji oficyalów rachunkowych: Władysława Marcinkowskiego i Wincentego Brzyskiego, adjunktami rachunkowymi; asystentów rachunkowych: Mieczysława Wronowskiego, Jana Olszańskigo i Michała Zawadzkiego, oficyalami rachunkowymi; praktykantów rachunkowych: Władysława Janikowskiego, Adama Mameczyńskiego i barona Aleksandra Lewartowskiego, asystentami rachunkowymi; wreszcie aplikantów rachunkowych: Franciszka Zycha i Karola Brydmana, praktykantami rachunkowymi.

— **Wydział krajowy** zwołał na 14 b. m. na godzinę 11 przedpołudniem posiedzenie komisji konkursowej, dla ocenienia dzieł dramatycznych ruskich, nadesłanych na konkurs krajowy.

— **W Towarzystwie Kredytowem ziemskim** odbywają się ważne obrady komisji, wybranej przez ogólne zebranie delegatów, która wypracowuje: 1. Nowy etat dla urzędników i sług Towarzystwa kredytowego; 2. Ustawę emerytalną; 3. Ustawę służbową.

W skład komisji wchodzi pp. delegaci Towarzystwa kredytowego: Abrahamowicz, hr. Badeni Stanisław, Kozłowski Włodzimierz, Męciński i Wrotnowski.

— **Sekeya literacka** w Kole literacko-artystycznym obradowała onegdaj nad sprawą urzędzenia zjazdu literatów i dziennikarzy podczas trwania wystawy krajowej w r. 1894. Po bardzo długiej i ożywionej dyskusji, uchwalono zwołać na przyszły czwartek do „Kola“ zgromadzenie wszystkich literatów i publicystów pracujących we Lwowie, celem dalszego omówienia tej sprawy i wybrano komisję, która ma przedłożyć materiał do rozprawy.

— **Walne zgromadzenie wyborów** odbędzie się dziś, w sobotę wieczorem o godz. 7 w sali ratuszowej. Komitet zwołujący zaznacza, że dla kobiet uprawnionych do wyboru zarezerwowano jedną galeryę.

— **Egzamina kwalifikacyjne** dla nauczycieli szkół ludowych rozpoczną się przed c. k. komisją egzaminacyjną w Rzeszowie w dniu 16 lutego b. r. Kandydaci i kandydatki chcącej składać egzamin mają wnieść podania za pośrednictwem swej przełożonej c. k. Rady szkolnej okr. najdalej po dzień 10 lutego b. r. Do podania dołączyć należy: a) świadectwo dojrzałości, b) dowód odbytej najmniej dwuletniej praktyki przy publicznych lub prawo publiczności posiadających szkołach, c) krótki życiorys z przebiegiem kształcenia się i wykazem użytych do egzaminu podręczników.

R. Vimpeller.

— **Z krainy słońca i kwiecia**. Taki jest tytuł odczytu, który mieć będzie prof. dr. Emil Dunikowski, w poniedziałek, dnia 9 b. m. o godzinie 7 wieczór, na doświadczeniu towarzystwa akademickich: „Bratniej pomocy“ i „Czytelnia akad.“ Odczyt połączony będzie z demonstracjami okazów zoologicznych i botanicznych.

— **Powszechna wystawa krajowa**. Od komitetu wystawy otrzymujemy następujące pismo:

Od chwili zorganizowania się komitetu wykonawczego wystawy i uchwał, powziętych na posiedzeniu z dnia 21 grudnia, weszły prace dyrekcyi we właściwe stadium wykonania i rozwijają się już obecnie bardzo szybko.

Na czoło tych prac wysuwają się przede wszystkim przygotowania techniczne, a mianowicie ostateczne wypracowanie planu sytuacyjnego wystawy w Parku stryjskim. Plany na główny pałac przemysłowy, pałac sztuki i innych pawilonów, projekt co do zaopatrzenia wystawy w wodę i dróg, łączących plac wystawy z miastem.

Co do samego planu sytuacyjnego, może on być omówiony i opracowany jedynie przez techników, znających dokładnie piękny lecz kapryśny teren, który się pod wystawę przeznaczają; rozpisywanie konkursu zewnętrznego musiałyby zatem być bezskutecznem. Postanowiono w tym względzie ograniczyć się więc na technicznych siłach miejscowych, i prosić wszystkich techników lwowskich, ażeby pomysłami swymi przysłali wydziałowi budowlanemu wystawy w pomoc.

Dla tej i dla dalszych prac technicznych, utworzył wydział budowlany w ratuszu (na II piętrze), własne biuro, gdzie plany Parku i wszelkie środki pomocienie są do dyspozycyi i gdzie każdy z architektów i inżynierów miejscowych, jeśli tylko sprawa wystawy leży mu na sercu, może się zgłosić i pomysły swe szkicować.

Na plany budynków wystawy ma być niabawem rozpisany konkurs i jest nadzieja, że architekti całego kraju, a przede wszystkim lwowscy i krakowscy nie będą szczydziłi swej pracy, a oddawszy swą wiedzę, swój smak i swą wyobraźnię na usługi wystawy, dostarczą jej planów na budynki, skromne co do materiałów budowlanych i kosztów, ale imponujące i piękne co do swej konstrukcyi i szczytów dekoracyjnych.

Mamy wszelką ochotę co do szybkiego i pomyslnego rozwoju tych prac budowlanych, skoro na czele ich stanął mąż tej miary, jak Julian Zacharywicz, gorący swą wiedzą zawodową i wykintynym suakiem, zawsze pełen oryginalności, a obdarzony nerwami artysty, który wie, co to znaczy działać z natchnieniem i zapalem, posiadający zaś bogate doświadczenie, które mu praktycznych względów z oka spuścić nie dozwoli.

Obok prof. Zacharywicza, jako zastępcy jego w przewodniczeniu wydziałem budowlanym, działają znakomici i wytrawni architekci, pp.: J. Hochberger i J. K. Janowski, jako główny zaś, a niezmordowany w swej pracy inżynier wystawy, pracuje z całym poświęceniem hr. Józef Lubiński, którego wiedzy i energii ostatnia wystawa budowlana we Lwowie bardzo wiele zawdzięcza.

To, co jedynie troską przejmować może, jest pewien niepokój, czy w naszych warunkach, gdzie tak wiele czasu ginie na zwłoki, chwilejność i trudności w dobrem zorganizowaniu samejże pracy, znajdzie się dość energicznych budowniczych, cieśli, murarzy i t. d., aby liczne budynki wystawy ściśle wedle planów, na czas i tanio zostały wykonane?

Szczególniej ten ostatni wzgląd, t. j. taniość budynków, powinien być wcześniej wzięty pod rozwagę przez tych, którzy mają zamiar do budowy się zgłosić. Wystawa nasza musi być świetną, budynki jej muszą być pełne smaku, ale z funduszu wystawy nie będzie wiele do „przebudowania“ i słusznie można by potępić dyrekcyę, gdyby wielką część funduszu w budynkach utopiła. Pawilony wystawy powinny być — że tu użyjemy wyrazów znakomitego pisarza w zakresie sztuki architektonicznej — nie „budynkami dekorowanymi“, ale „dekoracyami budowanymi“ a w dodatku taniami — i tu będzie niejedna trudność wobec naszych przedsiębiorców i robotników do przewalzenia.

Jeśli się u nas mówi, że Czesi budynki swej pięknej wystawy wznosili po cenie 5 lub nawet 3 zł. za metr  $\square$  przestrzeni zabudowanej — to nasi przedsiębiorcy nie chcą temu dawać wiary bo u nas tak tanio się nie buduje. Pytano się Czechów: „Jak mogliście tak tanio budynki swe stawiać?“ Odpowiadają: „Bo nasi przedsiębiorcy pracowali z poświęceniem i dumą, że pracują dla dzieła narodowego, a potem i dla tego, że nasi przedsiębiorcy płacą za czystą pracę, a wasi i za próżnowanie.“

Jakkolwiek bądź, licząc tanio, będzie koszt budynków wystawowych, komitetowych i prywatnych około 300.000 zł. wynosił — jest więc pole do pracy i zarobku, trzeba tylko, aby nasi przedsiębiorcy zdrowo tę pracę zorganizowali.

— **Z powodu gwałtownego zimna** wczorajszy festyn na lodzie, musiał być zaniechany, natomiast w razie łagodniejszej temperatury, festyn odbędzie się jutro w niedzielę 8 b. m.

— **Jasełka**. Wczoraj wobec licznej publiczności, która przepełniła salę „Sokola“ powtórzone piękne obrazy jasełkowe p. Romana Lewandowskiego. Równie jak na pierwszym przedstawieniu publiczność po każdym obrazie dawała wyraz szczeremu zachwytowi, z powodu miłych wrażeń, jakich dostarczały wdzięczne obrazy i niemniej wdzięczna muzyka układu p. St. Niewiadomskiego.

— **Ślub**. Dnia 14 b. m. pobłogosławionym zostanie w kościele OO. Bernardynów o g. 6 wieczorem związek małżeński pomiędzy panną Emilią Dolińską, córką Feliksa Dolińskiego, tułajskiego obywatela, i ś. p. Ludwiki, a panem

Julianem Wenkiem urzędnikiem krakowskiego towarzystwa ubezpieczeń.

— **Zaręczyny**. W tych dniach odbyły się zaręczyny panny Maryi Olgi Polińskiej, córki profesora stenografii, p. Józefa Polińskiego i Matyldy z Hoffmanów, z p. Karolem Kiesowskim, kapelmistrzem 55 pułku piechoty.

— **Adam Sienkiewicz**, francuski minister pełnomocy w Japonii, bawi obecnie w Paryżu.

— **Tłomacz dla języka polskiego**. Wyższy sąd krajowy w Wiedniu ogłasza, iż ustanowiony sądowym tłumaczem dla języka polskiego w Wiedniu adwokat nadworny i sądowy dr. Joachim Rosenthal, po złożonej przysiędze rozpoczął urzędowanie.

— **Jan Dybowski**, słynny podróżnik, otrzymał krzyż kawalerski legii francuskiej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie. Jan Mochnacki, emeryt. adjunkt magistratu, przeżywszy lat 74.

— **Z obserwatorium c. k.** Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 7 stycznia b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 5 stycznia do 12 w południe dnia 7 stycznia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku wschodni, co do siły mierny (4), niebo lekko zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (90 procent wilgotności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była —16,9°C, najwyższa —8,0°C. we czwartek popołudniu, najniższa —11,2°C. wczoraj w nocy.

W czwartek wieczór wypogadziło się przy znacznem obniżeniu temperatury.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Sycylii; zwyżka 785 do 780 mm. w okolicy Moskwy; niżka drugorzędna utworzyła się na Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 774 mm.

Prognoza na dobę 8 stycznia bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku wschodni, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby pozostanie około —16°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 procent; opadu nie będzie, pogoda.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

— **Kornel Ujejski**, ostatni z plejady wielkich poetów naszych, autor „Skarg Jeremiego“, nadesłał do redakcyi *Dziennika Polskiego* pismo, tej treści, iż dowiedziawszy się, że powstał zamiar uczczenia obchodem jubileuszowym 70 rocznicy jego urodzin, prosi, ażeby tej myśli zaniechano. Zarazem donosi sędziwy poeta, że obecnie jest chory, a która to wiadomość ogół zapewne głębokim napełni smutkiem.

**Repertuar teatralny**. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w sobotę, „Faworita“, opera w 4 aktach Donizettiego. Występ panny Bellincioni i panów Mysuzgi, Bernardta i Jeromina. — Jutro, w niedzielę popołudniu „Lirniczka z Sabaudyi“, operetka w 3 aktach Varnaya. Wieczór o godzinie 7 „Otello“, tragedia w 5 aktach Szekspira z panem Żelazowskim w roli tytułowej.

**Ostatni akt**. Teodor Jeske Choiński napisał nowy dramat współczesny w 4 aktach p. t. „Ostatni akt“, osnuty na tle stosunków mieszczańskich.

„**Wiek młody**“. Wyszedł już pierwszy numer nowego pisma dla młodzieży i dzieci *Wiek młodego*, o którego powstaniu donieśliśmy niedawno; numer ten przedstawia się bardzo sympatycznie. Część przeznaczoną dla starszej młodzieży otwiera piękny wiersz p. Henryki Strawińskiej: Powitanie; początek powieści p. t. Wielkie cele, napisanej dla młodzieży przez Nagodę, artykuł o Poznaniu p. Felicyi Węglewskiej, jako pierwszy z cyklu ech „Z polskiej ziemi“. „Staropolskie jasełka“ opowiadanie p. Zofii Mrozowieckiej, kilka ładnych wierszyków tej samej autorki, „Obrazki z podróży po Ameryce“ przez dr. J. Siemiradzkiego, parę ładnych wiązanek, zagadek i łamigłówek składają się na całość urozmaiconą, zdolną w wysokim stopniu zająć młode umysły i przynieść im prawdziwy pożytek. Również i stały dodatek dla dziatwy młodszej odpowiada wszystkim, najwybredniejszym nawet wymaganiom. Oprócz wierszyków i artykułików, zastosowanych do zakresu pojęć młodszej dziatwy, znajdujemy tu początek „Opowiadań

białej babcie", napisanych bardzo ładnie i z wielkiem wglębieniem się w światki wyobrażeń działwy przez p. Zofię Rudnicką. *Wiek młody* wychodzi dwa razy na miesiąc pod redakcją p. Z. Mrozowickiej; przedpłata półroczna wynosi 2 zł. 50 ct.

**P. Mira Hellerówna** wystąpi niebawem po raz pierwszy na scenie warszawskiego Wielkiego teatru w operze Thomasa „Mignon“.

**Paderewski**, jak donoszą dzienniki, zamierza zawrzeć z berlińskim impresaryem Kuglem kontrakt, obejmujący występy artysty w Warszawie, Kijowie, Odessie, Petersburgu i Moskwie i Rydze. Występy w Warszawie odbędą się prawdopodobnie dopiero w połowie grudnia b. r.

**E. Andriolli** wykończył obecnie w willi swojej w Brzegach, pięć wielkich obrazów, przeznaczonych dla kościoła w Nowogrodzie gubernialnym, nowo wybudowanego po pożarze dawnej świątyni. Obrazy przeznaczone do Nowogrodu przedstawiają: „Zmartwychwstanie“ (olbrzymi obraz, mający być umieszczony w głównym ołtarzu), dalej: czeskiego patrona „Św. Jana Nepomucena“, „Św. Katarzynę“, „Św. Józefa“ i „Św. Wincentego à Paulo“.

**P. Władysław Czachorski**, artysta-malarz, przemieszkujący w Monachium, mianowany został przez księcia regenta bawarskiego, kawalerem orderu zasługi św. Michała, w nagrodę za urządzenie zeszlonoceznij międzynarodowej wystawy sztuki w Monachium.

**Hans Bülow**, głośny pianista i kapelmistrz niemiecki, przewieziony został do zakładu dla chorób nerwowych w Berlinie.

**Obraz Juliana Fałata**, przedstawiający „Cesarza Wilhelma, polującego na niedźwiedzie“, zakupiony został przez gminę miasta Berlina.

**Wystawa w Chicago.** Warszawskiego *Echo muzyczne i teatralne* pisze: Oddział malarzy polskich na wystawie w Chicago zdecydowany. Między innymi w rządzie wystawców stoją Gerson i Siemiradzki. Znaczna część prac Kowalskiego znajduje się już za morzem. Dla wystawy przygotowują także prace Podkowiński i Zmurko.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 6 stycznia.

Rzeczą zupełnie do przewidzenia było, że wskutek styczniowego kuponu, popyt na lokacyjne papiery w pierwszych dniach stycznia będzie ogromny. Spekulacja zakupowała już od początku grudnia renty wszelakiego rodzaju, ażeby je z niemałym zyskiem w obecnej porze odprzedać. Nie przerachowała się wcale. Popyt był ogromny, ale też i materiału na targu nie zabrakło. Zysk był osiągnięty — lecz po skończeniu giełdy — renty notowały kurs niższy, niżeli dnia poprzedniego. I tak, renta majowa spadła o 20 centów (98 20), srebrna o 5 ct. (97 85) złota austriacka o 30 ct. (do 116 35) i t. d. — Spadek ten jest jednak tylko chwilowy, w skutek wyżej przytoczonych powodów. Tendencja ogólna giełdy jest jak najlepsza.

Nie zważając na smutne okoliczności, towarzyszące *baissie* paryskiej, gdzie renty z kursu *pari* spadły na 94 — giełda nasza ufa przyszłym operacjom walutowym, śledzi pilnie cały przebieg konferencji i toczących się rokowań w Peszcie, i obraduje w bardzo dobrym usposobieniu. — Bank austro-węgierski dyskontował po raz pierwszy od sierpnia zeszłego roku na otwartym targu po 3 $\frac{1}{16}$  procent, w skutek czego pieniądź był bardzo płynny i łatwy do uzyskania. — Bank ten eskontował zatem po  $\frac{9}{16}$  procentu niżej od oficjalnego notowania. Jestto faktem pełnym znaczenia, gdyż zajęcie dawnego stanowiska na otwartym targu, jest obecnie zasadnicze. Nie idzie bankowi wcale o to, ażeby konstatację dzisiejszego targu pieniężnego wyzyskać.

Wszystkie międzynarodowe papiery, t. j. takie, które są czułe na zagraniczne wypadki, spadłykolwiek na wiedeńskiej giełdzie. Natomiast kredyty, akcje banków, które należą do grupy Rotschilda, a nawet akcje banków stojących po za grupą, lecz partycypujących w operacjach walutowych, poszły dość znacznie w górę. Najwyższy stosunkowo wzniosły się Landerbanki, z powodu ruchu bułgarskiej pożyczki.

### Targ zbożowy.

Lwów, 7 stycznia: pszenica 7 25 do 7 50, żyto 6 — do 6 25, jęczmień 5 — do 5 50,

owies 5 — do 5 50, rzepak 10 75 do 11 25, groch 6 50 do 10 —, wyka 4 50 do 5 —, nas. lniane 9 80 do 10 50, bób — do —, bobik 5 75 do 6 10, hreczka 7 — do 7 60, konieczyna czerwona 68 — do 75 —, biała 70 — do 85 —, szwedzka 60 — do 70 —, kminek 18 — do 20 —, anyż 32 — do 35 —, kukurudza stara 5 30 do 5 60, nowa 4 70 do 4 80, chmiel 65 — do 85 —, spirytus gotowy 11 — do 12 25. Nowy spirytus na termin — do —.

Usposobienie spokojne.

Liniz: pszenica węg. 8 70 do 9 15, górno-austriacka 7 65 do 8 —, żyto górno-austr. 6 75 do 7 40, węg. 7 50 do 7 70, jęczmień węgierski 7 25 do 9 —, górno-austr. 6 25 do 6 75, górno-austr. pastewny 5 — do 5 50, kukurudza stara — do —, nowa kukurudza 5 70 do 6 —, owies górno-austr. 5 50 do 6 —, czeski 5 90 do 6 30, nasienie lniane górno-austr. — do —, chmiel górno-austr. prima 110 do 116, export 100 do 107, sól austr. 13 — do 13 50, morskawski 13 75 do 14 25. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 15 —.

## OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan udzielał przedwczoraj przed południem publicznych posłuchań, i raczył przyjąć pomiędzy innymi: Namiestnika Czech, hrabiego Zygmunta Thuna i ministra węgierskiego, hrabiego Ludwika Tiszę. Po ogólnych posłuchaniach Monarcha przyjął na prywatnej audyencji księcia Cumberlanda.

O godzinie 6-ej wieczorem odbył się w sali marmurowej zamku cesarskiego obiad dworski, w którym wzięli udział: ambasador Rosyi, Anglii, kilku posłów i *attachés* wojskowych, wreszcie dostojnicy dworscy.

Równocześnie odbył się obiad u Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika i Maryi Teresy, na który otrzymali zaproszenie: Prezes gabinetu hrabia Taaffe, ministrowie; generał baron Bauer, Kallay i generał Welsersheimb, z małżonkami, admirał Sterneck, szef sztabu generalnego generał bar. Beck, generał-adjutant Bolfras, i kilkunastu innych dostojników.

Wedle depechy z Madrytu, Najjaśniejsza Pani oczekiwana jest w Granadzie.

Najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik udzielał przedwczoraj posłuchań: panu Ministrowi rolnictwa, hrabiemu Falkenhaynowi, tajemnemu radcy baronowi dr. Ziemiałkowskiemu i szefowi sekcji Wittkeowi.

Jak wiadomo z depechy umieszczonej w ostatnim numerze naszego pisma, Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este przybył w Szej podróży na około świata dnia 5 b. m. do Colombo, stolicy na wyspie Ceylon. Władze miejscowe witały Jego Ces. Wysokość uroczystie a urząd mienicypalny wręczył Mu adres. Najd. Arcyksiążę wyładowawszy odbył przegląd straży honorowej, następnie zwiędził osobliwości miasta i przyjął przedstawicieli austro-węgierskiej kolonii. D. 6 b. m. udał się Najd. Arcyksiążę do Kandy. Przy przyjęciu Dostojnego Gościa zastosowano taki sam ceremoniał, jak podczas ostatnich odwiedzin księcia Walii.

Dzienniki wiedeńskie podają wiadomość o nadaniu szefowi sekcji w Ministerstwie spraw wewnętrznych baronowi Erbowi, godności tajnego radcy podnoszą, że p. Erb położył znaczne w ostatnim roku zasługi, jako członek najwyższej rady sanitarnej na polu zarządzeń, mających na celu odwrócenie niebezpieczeństwa cholery.

*Wiener Zeitung* ogłasza ustawę z dnia 29 grudnia r. z., mocą której Rząd zostaje upoważniony do wydatkowania ze skarbu państwowego 150.000 zł. na wsparcie dla potrzebującej pomocy ludności tych okolic, które skutkiem wypadków elementarnych i nieurodzajów zagrożone są niedostatkami. Suma ta ma być użyta głównie na zakupno żywności, ziarna pod zasiew i paszy dla bydła, oraz na udzielenie subwencji, celem wykonywania robót publicznych.

Równocześnie otrzymał godność tajnego radcy — jak się dowiaduje *Vaterland* Edward Gaston hr. Pettenegg.

Dnia 5go b. m. rozpoczęły się w Wiedniu zapowiedziane konferencje Prezesa gabinetu hr. Taaffego z przywódcami stronnictwa umiarkowanych, celem utworzenia stałej większości. O pierwszej konferencji rozestano następujący krótki komunikat: „Dzisiaj, dnia 5 b. m. o godzinie 2 po południu odbyła się u P. Prezesa gabinetu hr. Taaffego narada, w której wzięli udział pp.: dr. Pfenner, bar. Ohlmeckey, dr. Heilsberg i hr. Kuenburg, a także pp.: Ministrowie baron Gautsch, margrabia Bañe que hem i dr. Steinbach. Konferencja trwała do godziny 4 po południu, a dalszy jej ciąg nastąpi w poniedziałek“.

Wezoraż, w piątek, konferował z hr. Taaffem Prezes Kola polskiego p. Jaworski, a następnie przyjdzie kolej na reprezentantów klubu hr. Hohenwarta.

Piszą z Łodzi: Jak wiadomo, z końcem r. z. upływał termin usunięcia z tutejszych fabryk wszystkich Niemców majstrów, pod-majstrzych i t. d., którzy nie umieją ani po polsku ani po rosyjsku, chyba że wykażą, że w ciągu upłynionego roku nauczyli się jednego lub drugiego języka.

Otóż zgłaszających się egzaminował policmajster. Blisko tysiąc trzystu zgłosiło się do tego egzaminu. Czy go zdali i ilu go zdało nie wiadomo, to trzymane jest w tajemnicy.

Na egzamina te zjechał także delegat generał-gubernatora Hurki p. Wichulin. Egzaminy jeszcze się odbywają i ukończą dopiero za parę tygodni, bo okazało się, że Niemców dyrygujących tutejszymi fabrykami jest mnóstwo“.

Wedle depechy z Petersburga, na konferencji ministeryalnej uchwalony został ostatecznie projekt utworzenia ministerstwa rolnictwa. Projekt ten ma już w ciągu stycznia otrzymać sankcję carską.

Do Symferopola przybył agent barona Hirscha, Freiberg, aby na najbliższą wiosnę zorganizować emigrację 6000 żydów z Krymu. Władze w Krymie otrzymały polecenie popierania przygotowań w tym celu.

O przyszłych pracach rady państwa podają dzienniki rosyjskie następujące szczegóły. Po feryach Bożego Narodzenia rada państwa przystąpi do czytania nowej ustawy o podatkach ziemskich w 44 guberniach, dalej projektów ministrów spraw wewnętrznych i skarbu o kontroli nad towarzystwami asekuracyjnymi i o podatkach kościelnych w prowincjach nadbałtyckich. Z projektów, wniesionych przez ministra komunikacji, wliczyć należy: ustawę o służbie lekarskiej na kolejach i projekty nowych linii kolejowych. Minister oświaty wniósł: projekt zmian w ustawach niektórych zakładów naukowych i plan dalszego rozwinięcia nauki elementarnej. Z projektów ministra skarbu czytane będą projekty zmian w ustawie tytoniowej i o podwyższeniu podatku od wódki.

Według korespondencji z Rzymu do *Magdb. Ztg.* na najbliższym konsystorzniu kardynałskim zamierza Leon XIII. nadać purpurę 17 księżtom Kościoła, aby w ten sposób na 70 miejsc w św. Kolegium, ustanowionych przez Sykstusa V., było zajętych 67. Wielkie wpływy na przyszłą konstatację w Watykanie, przypisują tam mającemu przybyć do Rzymu obecnie nuncjuszowi wiedeńskiemu, ks. Galmbertiemu, który jako kardynał powróci jeszcze na krótki czas do Wiednia, w charakterze „pronuncyusa“, lecz na dłuższy czas żadną miarą nie pozostanie po za Rzymem.

Z Rzymu donoszą, że austro-węgierski poseł przy Watykanie, hr. Revertera-Selandre, wydał u siebie w ostatni dzień minionego roku świetny wieczór, który zgromadził prawie wszystkich członków uwierzytelnionego przy Stolicy św. ciała dyplomatycznego, następnie wielu dostojników i urzędników pałacowych Watykanu, tudzież kilku wybitnych członków rzymskiej arystokracji. W przedstawieniu amatorskim, którem urozmaicony był wieczór, brali udział hrabia Revertera i hrabiowie Wiśniewski, Paar, ks. Radziwiłł, Nemes, Leo d'Ursel i Revertera.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kandy**, 7 stycznia. Najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przybył tu wezoraż w południe, zwiędził świątynię, w której przechowany jest ząb Buddy, oglądał ogród botaniczny, poczem odbył się bankiet galowy i wspaniały pochód naczelników plemion na cześć Najdostojniejszego Arcyksięcia. Najdost. Arcyksiążę kilkakrotnie wyraził swoje uznanie.

**Wiedeń**, 7 stycznia. Wezoraż popołudniu odbyła się u P. Prezydenta Ministrów dłuższa narada, w której wzięli udział PP. Ministrowie Zaleski, br. Gautsch, Steinbach i Prezes Jaworski. Narada ta będzie jeszcze w dalszym ciągu prowadzona.

**Budapeszt**, 7 stycznia. *Ung. Post* donosi, że wezoraż w południe podpisano układ z grupą Rotschildowską w sprawie operacji konserwacyjnej. Grupa wspomniana obejmuje po kursie *netto* 91 konwersy części renty koronowej w wysokości 500 milionów koron *fixe* z 4-procentowej renty koronowej, mającej się wydać w zamian za efekta papierowe i walory srebrne, i zachowuje sobie prawo opcji co do reszty konwersyi. Różnica pomiędzy kursem *netto*, a kursem emisyjnym umiarkowana. Zysk, który wypadnie po nad-

oznaczoną różnicę kursów, zostanie rozdzielony po połowie między państwo a grupę rotschildowską. Nastąpiło także porozumienie co do przyjęcia przez grupę części złotej renty, wydać się mającej. Węgierskie instytucje finansowe zostały przy tej operacji w bardzo znaczny sposób uwzględnione.

**Gelsenkirchen**, 7 stycznia. Zgromadzenie górników uchwaliło rozpocząć znowę.

**Kolonia**, 7 stycznia. Konferencja północno-atlantyckiego związku żeglarskiego uchwaliła, nie zastanawiać się nad zamierzonym ograniczeniem ruchu okrętów do Ameryki, ponieważ komisya kongresu w Waszyngtonie mogłaby nie przyjąć bilu o imigracji a natomiast uchwalić bil. który postanawia, że pasażerowie, odbywający podróż pod pokładem statków, mają się przed opuszczeniem Europy poddać siedmiodniowej kwarantanie.

**Genoa**, 7 stycznia. Dziś w nocy srożył się wielki pożar na amerykańsko-włoskiej wystawie Kolumbowej. Kilka oddziałów, szerególnie amerykański, uległo zniszczeniu. Pożar po północy był zlokalizowany. Z ludzi nikt nie zginął.

**Paryż**, 7 stycznia. (*Tel. pr.*) Krąży pogłoski, że w poniedziałek, a więc bezpośrednio przed początkiem sesyi Izby, zapewniającej nietykalność posłom, zostanie uwieziona większa liczba senatorów i deputowanych. Dnia 10 b. m., jako w dzień otwarcia Izby, skonsygnowana zostanie cała załoga paryska.

**Petersburg**, 7 stycznia. (*Tel. pryw.*) Profesor Nencski złoży na najbliższem posiedzeniu Towarzystwa rosyjskich lekarzy sprawozdanie z doświadczeń lekarza Blochsteina, który podczas ostatniej epidemii czynił doświadczenia w Baku, gdzie przekonał się, że baccylus Koehla nie wywołuje sam groźnych symptomatów, ale jedynie w połączeniu z dwoma innymi mikroorganizmami. Te 3 baccyle razem pomieszczone wywołują według zdania Blochsteina symptomata cholery azwatyckiej.

**Paryż**, 7 stycznia. Podnoszą tutaj, że Baihaut, jeżeliby został objęty aktem oskarżenia w sprawie panamskiej, musiałby stać się przed senatem, jako trybunałem stanu, ponieważ czynny, o które go obwiniają, odnoszą się do działalności jego jako ministra w roku 1886. W takim razie musiałby także rząd uwiadomić Izbę deputowanych o treści czynionych p. Baihaut zarzutów.

**Paryż**, 7 stycznia. *Figaro* donosi: Były minister Baihaut, badany w kwestyi ceku na pół miliona fr. dał ni dostateczne wyjaśnienia i dlatego, w myśl orzeczenia sądziego zaliczony został do rzędu oskarżonych członków parlamentu.

**Paryż**, 7 stycznia. Miano znaleźć podstawę do podejrzeń, iż Baihaut w czasie urzędowania swego jako minister robót publicznych, sfalszował oficjalne sprawozdanie inżyniera Rouseau, który oświadczył, że przeprowadzenie budowy kanału panamskiego z powodu nieobliczalnych kosztów jest niemal nie do wykonania.

*Cocarde* donosi ponownie, iż Loubet wniósł podanie o dymisyję z powodu zapowiedzianej interpelacji w sprawie znanego jego interview z reporterem *Peit Marsillais*.

**Paryż**, 7 stycznia. Na zgromadzeniu antisemickim, zwołanem przez redakcję dziennika *Libre parole*, grupa anarchistów wrzawa nie dawała nowcom przyjść do słowa. Zamierzona przed biurem wspomnianego dziennika demonstracja, została przez policję udaremniiona.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 stycznia 1892 r. godz. 2, minut 10, Akcje kredytowe 315 50, Alp. Tow. górnicze 52 —, Węgierskie akcje kredytowe 363 75, Akcje anglo-austriackie 150 75. Akcje banku Union 245 —, Akcje kolei Karola Ludwika 219 —, Akcje kolei Północnej 284 —, Akcje kolei Południowej 90 50, Losy tureckie 44 20, Akcje kolei państwowej 294 —, Akcje kolei Lwowsko-Czeronowieckiej 250 25, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej —, Wiedeńskie losy komunalne 164 25, Akcje tytoniowe 166 75, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 105 —, Akcje kolei Elbeta 227 75, Akcje banku dla krajów koronnych 228 50. 4-pre. węgierska renta złota 114 30, Akcje banku związkowego 115 80, Rubel papierowy 1 21 25, Węgierska renta papierowa 100 67. Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe** z d. 5 stycznia 1892 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 13 60 do 14 — zł. Budapeszt: pszenica na wiosnę 7 36 do 7 37 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 155 75 do — zł., żyto — do — zł., spirytus 31 70 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 47 75 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowiecki.



# Upadłości.

L. 5630 [62 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 700 zł. w. a. w. z pn. Mendlowi Hammerowi u Izaaka Dawida Friedmana się należącej odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 23 stycznia i 23 lutego 1893 każdym razem o godz. 10 z rana, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, na drugim także niżej ceny szacunkowej, publiczna sprzedaż realności pod lk. 8 w Cieszanowie położonej wyk. hip. 9 ks. gr. tejże gm. objętej Izaaka Dawida własnej.

Cena szacunkowa wynosi 4000 zł.  
Wadyum 400 zł.  
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych mogą być w registraturze przejrane.

Leiby Horowitz z Cieszanowa ustanowiono kuratorem dla wierzycieli z nazwiska i z miejsca pobytu niewiadomych,  
C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, dnia 24 września 1892.

L. 7133 [63 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 150 zł. a. w. z pn. Godtowi Reiber należącej odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 23 stycznia i 23 lutego 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności pod lk. 178 w Narolu m. położonej i wykazem hip. 37 ks. gr. tejże gm. objętej.

Cena szacunkowa wynosi 175 zł.  
Wadyum 18 zł.

Kuratorem z miejsca pobytu niewiadomych ustanowiono Leiby Horowitz z Cieszanowa.

Akt oszacowania, warunki licytacyjne i wyciągi hipoteczne mogą być w registraturze przejrane.

C. k. Sąd powiatowy.  
Cieszanów, dnia 14 października 1892

L. 16204 [61 2-3]

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobywania wierzytelności gminy miasta Brodów w ilości 887 zł. 98 ct. zpn. przymusowy jawny przetarg należących do dłużników tj. Zakładów israelickich w Brodach 2/8 części ciała hipotecznego wykazem l. 1151 gminy katastralnej Brody objętych na 1828 zł. 50 ct. oszacowanych, na dnie 27 stycznia 1893 i 27 lutego 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczna 182 zł. 85 ct.

W pierwszym terminie nabyć można tych 2/8 części realności tej tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w drugim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej, przejrzyć można w registraturze sądu tegoż. Brody, dnia 21 października 1892.

L. 5611 [68 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensji Stow. poz. „Wzajemna pomoc“ w Makowie w ilości 63 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 6 lutego i 6 marca 1893 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację posiadłości pod l. k. 211 w Zawoju położonej na rzecz solidarnej dłużnej masy spadkowej sp. Kunegundy Piergies następnie zainstabulowanej: wh. 559 w całości wh. 539 w 20/194 cz. wh. 554 w 3/8 cz. wh. 545 w połowie wh. 546 w 31/72 cz. wh. 547 w 18/216 cz. wh. 548 w 3/4 cz. wh. 1064 w 18/216 cz. wh. 2339 w 1/4 cz. wh. 2340 w 6/12 cz. wh. 2341 w połowie wh. 2342 w 4/16 cz. wh. 2344 w 18/216 cz. wh. 2346 w 19/74 cz. wh. 2347 w 6/32 cz. wh. 2348 w 2/8 cz. bez fundus instructus.

Cena wywołania 458 zł. 31 ct.  
Wadyum 10 pre. 45 zł. 83 ct.

Kuratorem nieznanym wierzycieli ustanowiony został p. adw. dr. Zygmunt Werner w Makowie.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hip. przejrzyć lub odpisać można w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Maków, 21 listopada 1892.

L. 6755 [67 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi ogłasza, że w tymże sądzie 30 stycznia i 27 lutego 1893 o godzinie 10 publiczna sprzedaż licytacyjna realności lwh. 30 w Przyrzowicach Tomasza Kozła własna.

Cena wywołania 1601 zł. 45 ct. w. a.  
Wadyum 160 zł. w. a.

Warunki licytacyjne w registraturze sądowej.  
Kalwarya, dnia 17 grudnia 1892.

L. 7981 [69 2-3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Matysa Auerhalma w kwocie 60 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 31 stycznia i 1 marca 1893 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacja połowy real-

ności w Sokołowie wykazem hipotecznym nr. 609 objętej Simona Auerhalma własnej.

Cena wywołania 135 zł.  
Wadyum 13 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sokołów, 13 grudnia 1892.

L. 25282 [48 2-3]

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności J. M. Kreugla w sumie 200 zł. aw. z należyciami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna jednej ósmej części realności objętej wyk. hip. l. 139 ks. gr. miejskiej Strusiny według poz. 3 ad. b) kr. wł. do Teodora Kulikowskiego należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 3 lutego i w dniu 3 marca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi będzie wartość szacunkowa 445 zł. 66 ct. poniżej której w terminie pierwszym część realności sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 45 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 23 grudnia 1892.

L. 11515 [15 2-3]

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Jacentemu Przedzikowi i spółn. o 30 zł. 43 ct. a. w. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach t. j. dnia 6 lutego 1893 i dnia 6 marca 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 4 w Prokocimie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 900 zł. wa.

Wadyum 90 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzyć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.  
Podgórze, 21 listopada 1892.

L. 17036 [7972 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności wekslowej w kwocie 916 zł. 63 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 6 lutego 1893 i dnia 8 marca 1893 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż dłużniczki Chany z Gansłów Weingarten własnych 2/5 części realności wyk. hipot. 1233 gm. kat. Stanisławów objętej pod lk. 176<sup>2</sup>/<sub>4</sub> położonej, które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1449 zł. 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. a. w. jednak nie niżej 1/3 części tejże sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 150 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Eliasch Fischler.

Stanisławów, 23 listopada 1893.

L. 42052 [18 2-3]

Krakowski Sąd delegowany-miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należyci galicyskiego zakładu kredyt. ziem. w likwidacji we Lwowie w kwocie 1000 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 7 lutego 1893 i 16 marca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lk. 19 w Węgrzicach i lwh 85 w Bibicach Walentego Reintera własnych.

Cena wywołania 2250 zł.  
Wadyum 225 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Stanisławski.

Kraków, 30 grudnia 1891.

L. 6311 [42 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 135 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Józefa Piekarsza w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości whl. 137 gm. Brody objętej dłużniczki Maryanny Gielatowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 6 lutego i dnia 6 marca 1893 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzyć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Bresiewicz w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 44 zł  
Kalwarya, dnia 30 listopada 1892.

L. 15011 [7988 2-3]

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dnie 8 lutego 1893 i 8 marca 1893 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż 1/5 części ma-

jetności objętej wyk. hip. l. 77 gm. katastr.

Wojślawice dłużniczki Ewy Krasileczuk własnej celem zaspokojenia pretensji Judy Herscha Donnera w kwocie 30 zł. 50 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej 1/5 części majątności w ilości 123 zł. 20 ct.

Wadyum zaś 12 zł. 32 ct.

W pierwszym terminie nabyć można 1/5 część majątności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i reszta w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. dr. Wejda.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sokal, 30 października 1892.

L. 43 [92]

S p r o s t o w a n i e.

Umieszczony w gaz. nr. 284, 285 i 286, z r. 1892 do l. ins. 7526, edykt z d. 19 września 1892 l. 22292, w sprawie sprzedaży ciała hip. l. w. b. 92, tudzież 100/300 części ciała hip. l. 748 ks. gr. gminy kat. Borysław, Friedla Lorbera własnej prostuje się niniejszem a to: że cenę wywołania powyższych ciał hipot. mianowicie ciała hip. l. 92, stanowi kwota 1578 zł, zaś 100/300 części ciała hip. l. 748 stanowi kwota 46 zł. a. w.

C. k. Sąd powiatowy.  
Drohobycz, 3 stycznia 1893.

L. 16490 [84 1-3]

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobywania wierzytelności funduszu krajowego w ilości 107 zł. zpn. przymusowy jawny przetarg 9/128 części należących do dłużniczki Adeli vel Hudli Safir ciała hipotecznego pod l. wykazu 969 gminy katastralnej Brody na 810 zł. ocenionej na dnie 20 stycznia 1893 i 24 lutego 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 81 zł.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w drugim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej przejrzyć można w registraturze sądu tegoż.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Dełyckiego.

C. k. Sąd powiatowy.  
Brody, dnia 15 listopada 1892.

L. 6084 [109 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Nathana Süsskinda w kwocie 99 zł. 50 ct. a. w. publiczną egzekucyjną sprze aż realności pod nk. 36 w Ropicy polskiej położonej, wykazem hipot l. 34 objętej dłużnika Pawła Szczerpanika własnej na dzień 24 stycznia i 21 lutego 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Gorlicach.

Cena wywołania 3265 zł.

Wadyum 327 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Neumanna w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzyć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Gorlice, 6 września 1892.

L. 11621 [112 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 26 stycznia 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 marca 1893 nawet niżej takiej każdego razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 230 gminy Kamionka str. objętej Jakóba Leiby Łapajówkera i Bruchy Mali Łapajówkera własnej na rzecz Borucha Lewina pto 1820 zł. z pn.

Cena wywołania 2928 zł.

Wadyum 293 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza.

Kamionka str., 25 listopada 1892.

L. 9452 [7933 1-3]

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Tobiasza Melohna w kwocie 158 zł. 22 ct. a. w. zpn. egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 125 ks. gr. gminy Krasne objętej dłużnika Jaśka vel Jana Szynal własnej w dniu 27 stycznia i w dniu 24 lutego 1893 o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 839 zł.

Zakład wynosi 83 zł. 90 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrane w ts. registraturze.

Sieniawa, 19 listopada 1892.

L. 42953 (22 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie jako właściwa instancja konkursowa na zasadzie §§. 62 u. k. otwiera konkurs na cały gdziekolwiek znajdujący się majątek ruchomy oraz na majątek nieruchomości Löbla Bleichera nieprotokołowanego kupca w Krakowie w tych krajach, znajdujących się w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje ustanawiając komisarzem konkursowym sekretarza Rady dr. Sarego a' tymczasowym zarządcą masy konkursowej p. adw. dr. Ungera w Krakowie dodając mu na zastępcę p. adw. dr. Koya w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy wzywa wierzycieli aby na terminie dnia 12 stycznia 1893 o godz. 10 rano, w biurze pod l. 18 stanęli i przedkładając dowody wykazujące ich pretensje wnioski swe względem zatwierdzenia tymczasowego lub zamianowania innego zarządcy masy i tegoż zastępcy poczynili, tudzież wydział wierzycieli wybrali.

Wszystkich którzyby przeciwko wspólnej masie upadłości jako wierzyciele konkursowi pretensje mieli, wzywa się aby takowe nawet gdyby względem nich spór się toczył do dnia 15 marca 1893 włącznie w c. k. sądzie krajowym według orzeczenia ustawy konkursowej unikając skutków prawnych zgłosili do wywierzytelnienia zaś i wykazania porządku zgłoszonych pretensji wyznaczonym zostaje termin na dzień 5 kwietnia 1893 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego pod l. 18.

Na terminie tym mogą strony zawrzeć ugodę.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub jego pobliżu mają w zgłoszeniu wskazać pełnomocnika tutaj zamieszkałego do odbioru wręczeń upoważnionego inaziej bowiem na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowiony zostanie.

Wierzycielom, którzy swoje pretensje zgłosili przysłuży prawo na terminie likwidacyjnym w miejsce zarządcy masy, tego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotąd urzędujących powołać inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Dalsze obwieszczenia w toku postępowania konkursowego ogłaszane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Kraków, dnia 30 grudnia 1892.

L. 61 (55 2 3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyslu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Abischa Kellnera nieprotokołowanego kupca w Przemyslu mianuje ck. adunkta sądowego Hugona Królikowskiego komisarzem konkursowym i poleca opieczutowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata dr. Franciszka ażeby na i wzywa wszystkich wierzycieli, Dolńskiego terminie, dnia 16 stycznia 1893 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawali.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 4 marca 1893, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, osiągną.

Na terminie zaś dnia 11 kwietnia 1893 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele plynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przysięść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugodą, także wolno wierzycielom w miejsce dytychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Na koniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemysł, 2 stycznia 1893.

L. 13981 [99]

Celem ustalenia wysokości wynagrodzenia zarządcy masy tudzież celem powzięcia uchwały nad wnioskiem jego co do zniesienia konkursu Leona Thorna wyznaczam termin na 12 stycznia 1893 10 rano 14 N. 7 na który ogół wierzycieli wzywam.

Z c. k. Sądu obwodowego.  
Przemysł, 3 stycznia 1893.

C. k. komisarz konkursowy.

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 25 grudnia 1892 do 3 stycznia 1893.

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Borszczów	Michałków
	Horodenka	Horodnia.
Zaraza węglikowa	Kamionka str.	Czanyż.
	Łańcut	Żołyń.
	Nowy Sącz	Brzezina.
	Podhajce	Gnińwody.
	Tarnów	Radlna.
	Zbaraż	Łubianki niżne i wyżne, Obodówka.
	Bóbrka	Oryszakowce (folwark)
	Horodenka	Chociemierz (Zalesie).
	Łańcut	Kańczuga
	Pilzno	Zwieźnik (Budyń)
Róża węglikowa	Borszczów	Zalesie
	Horodenka	Strzylcze
Paruchy u koni	Kamionka str.	Ohladów.
	Zaleszczyki	Lesieczniki (dwór).
Zaraza pyskowa i racicowa	Bóbrka	Czeremchów, Drohowycze, Podjarków.
	Bochnia	Dołuszycze.
	Bohorodczany	Bitków, Głębokie, Hlebówka, Horocholina, Posiecz, Sadzawa, Starunia, Żuraki.
	Borszczów	Łosiacz.
	Brody	Ratyszczce.
	Brzesko	Jasień.
	Brzeżany	Augustówka, Chorościec, Krasnopuszcza, Plichów, Poruczyn, Słoboda.
	Brzozów	Haczów.
	Buczacz	Berezówka, Monasterzyska, Mateuszówka (folwark), Ostra, Weleśniów, Zalesie.
	Chrzanów	Sanka.
	Cieszanów	Kadłubiska (Chyże), Narol (folwark), Zapałów (Polanka).
	Czortków	Rosochacz, Świdowa, Słobódka dzuczynska.
	Dobromil	Leszczyny.
	Dolina	Belejów, Kalna, Turza wielka.
	Drohobycz	Bronica, Delawa.
Gródek	Jamelna, Koców ad Bar.	
Horodenka	Dąbki, Harasymów, Jasionów polny, Kopaczyńce, Semenówka, Strzylcze, Tyszkowce.	
Husiatyn	Krogulec, Krzyweńkie, Niźborg nowy.	
Jarosław	Bystrowiec, Lutków, Nienowice, Pełnatycze, Budółwice, Sońnica, Tuczempy.	
Jasło	Folusz, Oparówka, Wojszówka.	
Kałuż	Babin, Bereźnica, Bołochów, Chocin, Dołżka, Dołha wojniłowska, Jaworówka, Kadobna, Kropiwniki Landestreu, Ldziany, Łuka, Mysłów, Nowica, Pe rekosy, Petranka, Podhorki, Przewoziec, Rypianka, Sliwki, Słobódka, Studzianka, Tomaszowce, Topulsko, Uhrynów stary, Wistowa, Zawój.	
Kamionka Kolbuszowa	Streptów, Witków stary.	
Kosów	Sokołów.	
Kraków	Jawornik ad Hryniawa, Krzyworównia.	
Krosno	Modlnica	
Łańcut	Borek, Bratkówka, Kombornia.	
Lisko	Brzoza królewska, Grodzisko dolne i górne, Grodzisko miasto.	
Lwów	Dołżycza, Dzwiniacz dolny, Hulskie, Babe ad Baligród, Romanowa wola, Studenne, Terka, Wołkowyja Wołosate.	
Mielec	Zboiska.	
Mościska	Schöninger, Trzciana, Wola mielecka (Józefów).	
Nadwórna	Wiszanka (ob. dw.)	
Nisko	Zielona.	
Podhajce	Kozarnia (ówierci).	
Przemysł	Bohatkowce, Hnilcze, Justynówka, Panowice, Rudniki, Sokołów, Szczepanów, Szumlany, Telacze, Zawadówka.	
Przemysł	Aksmanice, Chyrzyna, Grochowce, Jaksmanice, Koniusza, Kosienice, Krasieczyn, Krubel mały, Kuńkowce, Pikulice, Przemysł (Buda), Rieczpol, Sierakośce, Tarnawce, Wapowce.	
Bohatyn	Hrehorów, Jabłonów, Jahłusz, Junaszów, Psary, Sarnk górne, Słoboda bukacz., Słoboda konk., Wasieczyn Wyspa.	
Ropczyce	Broniszów, Czarna, Krzywa, Podgrodzie, Pustków, Ruda, Sędziszów, Wolica.	
Rudki	Milczyce, Woszezańce.	
Rzeszów	Bratkowice, Świleza, Trzciana.	
Sanok	Błazów, Burezyce, Bylice, Olszanik, Wykoty.	
Skałat	Dębina, Dołżycza, Komańcza, Kulaszne, Osławica, Płonina, Szczawne.	
Sniatyn	Biliówka, Borki małe, Horodnica, Iwanówka, Kąt ad Touste, Kołodziejówka, Kozina, Magdalówka (Te kłowska), Orzechowiec.	
Sokal	Krasnostawce.	
Stanisławów	Annówka ad Łuczycze, Głuchów.	
Tarnopol	Dorochów, Komarów, Ostrów, Pukasowce, Tustan, Wiktorów.	
Tłumacz	Hłuboczek wielki, Ihrowica, Kurowce, Małaszowce, Płotycz.	
Trembowla	Gruszka, Hostów, Korolówka, Olesza, Ottynia, Przybyłów, Puźniki, Roszniów, Winograd.	
Turka	Bednarówka, Boryczówka, Brykula stara, Chmielówka, Krowinka, Słobódka strusowska, Warwaryńce Zadzrość.	
Wadowice	Boberka, Borynia, Dydiowa, Dzwiniacz górny, Jabłonka niżna, Jaworów, Komarniki, Łokieć, Tarnawka niżna.	
Wieliczka	Brzeźnica, Jaskowce, Strzyszków.	
Zaleszczyki	Kurdwanów.	
Zbaraż	Koszyłowce.	
Złoczów	Kobyła.	
Żółkiew	Podhorce (Mełecin).	
Żydaczów	Nowystaw ad Czeszynie, Pieczychwosty Zaryszcze, Demenka poddn., Derżów, Maunastyrcze.	

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 1457 [95] Ck. obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na podstawie wyboru dnia 30 września 1892 dokonanego zarządcą masy rozbiorowej Sary Bosler w Sniatynie mianowano dr. Adolfa Dawidowicza a tegoż zastępcą Józefa Rosenkranza obydwóch w Sniatynie zamieszkałych. Kołomyja, 8 października 1892.

L. 150 (100 1—3) C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu o twiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Chaima Rosenthala kupca nieprotokołowanego w Przemyślu, mianuje c. k. adjuktą sądowego Królikowskiego komisarzem konkursowym i poleca opiekę i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata dra Bernharda Gansa i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 16 stycznia 1893 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzycielności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzycielności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 31 marca 1893, w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej, żądania mają, wierzycielności swoje, chociażby się nawet, o nie spór już toczył w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone osiągną.

Na terminie zaś dnia 14 kwietnia 1893 u komisarza konkursowego o godzinie 10 rano odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzycielności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają wyznaczyć.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugodą, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Na koniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej”.

Przemysł, 4 stycznia 1893.

L. 81 (76 1—3) C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdronżonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Dawida Eisena protokołowanego kupca w Tarnowie zamieszkałego a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Ant. Jezierski c. k. sekretarz Rady sąd. obw. w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Salamon w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacji wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 17 stycznia 1893 o godz. 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 14 lutego 1893 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchanie w dniu 7 marca 1893 o godz. 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamianie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej”.

Tarnów, dnia 3 stycznia 1893.

## Konkurs.

L. 84140 KUNDMACHUNG. [119]

Aus der Hersch Barach'schen Stiftung ist ein Betrag von zweihundertachtunddreissig (238) Gulden ö. W. an ein armes gesittetes Mädchen mosaischer Religion un-

zwar vorzugsweise an eine Verwandte des Stifters oder an ein aus Galizien gebürtiges Mädchen zu vergeben.

Die Gesuche sind mit einem legalen Armuts- und Sittenzeugnisse, dann mit dem Geburtsscheine zu belegen und in dem Falle als die Bewerbung aus dem Titel der Verwandtschaft erfolgt, ist dieselbe mit einem in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter oder dessen Vater Chaim Barach reichenden mit dem Original Geburts- und Trauungsscheine oder dem gehörig legalisirten Matrikalausügen belegten Stammbaum nachzuweisen.

Sollte ein ausser dem Verschulden der Partei gelegener Umstand diesen Nachweis unmöglich machen, so ist diesbezüglich eine Bestätigung der competenten Bezirksbehörde beizubringen und die Verwandtschaft durch andere glaubwürdige und von hiezu berufenen öffentlichen Organen bestätigte Zeugnisse darzuthun.

Die Gesuche sind bis 31 Jänner 1893 bei der kk. nied. Statthaltereie in Wien einzubringen.

Wien, am 26 December 1892.

Von der k. k. Statthaltereie.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 4100 [113 1—3] C. k. Sąd powiatowy w Krościenku

zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Bańkę z Kluszkowic w sporze ustnym Stanisława Bańki w Kluszkowicach przeciw małolet. Józefowi, Maryannie, Wojciechowi, Jakóbowi, Tomaszowi i Agnieszce Bańkom do rąk ich matki i opiekunki Katarzyny Bańka, Maryannie Bednarczyk w Kluszkowicach, nieobecnemu i z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Jakóbowi Bańce do rąk kuratora ad actum Antoniego Siciaka wyznaczono do rozprawy termin na 17 stycznia 1893, ustanowiono dlań kuratorem Antoniego Siciaka, wójta z Kluszkowic, któremu potrzebnych informacji do obrony udzielić ma, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowić.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, 18 października 1892.

L. 6 [74] Prezydium ek. sądu krajowego wyższego

w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie, na I kadencję rozpoczynającą się 1 lutego 1893 o godz. 9 rano Adlfa Summer, Brasona ek. radcę sądu krajowego wyższego i przełożonego ek. sądu krajowego karnego w Krakowie, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego: Antoniego Wawrauscha, Jana Fettera, Marcina Paczowskiego, Henryka Matusińskiego i Teofila Giebułtowskiego.

Z Prezydium ek. sądu kraj. karnego

Kraków, 2 stycznia 1893.

L. 20413 [87 1—3] C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu

ogłasza, że Rebecka Röhnsohn wniosła dnia 14 listopada 1892 do l. 17642 pozew przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Alojzemu Lindenbergowi pto 20 zł. wa. zpn., na który termin do rozprawy drobiazgowej na d. 17 stycznia 1893 godzinę 9 rano został wyznaczony.

Dla Alojzego Lindenbergera ustanawia się kuratorem adwokata dr. Segala w Jarosławiu i wzywa się Alojzego Lindenbergera, aby ustanowionemu kuratorowi zawczasu dostarczył informacji lub innego zastępcę sądowi przedstawił, skutki bowiem zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 28 grudnia 1892.

L. 18307 (7929 3—3) C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu

uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Wilhelma Fingera, że Hersch Klingsberg wniosł przeciw niemu pozew o 50 zł. zł. wa., który uchwałą z 24 listopada 1892 l. 18307 do rozprawy drobiazgowej na dzień 7 lutego 1892 godz. 9 rano zadekretowano

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora adwokata dr. Jahla z substytucją adwokata dr. Müzza, obu w Jarosławiu, i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 24 listopada 1892.

L. 9712 (7913 3—3) C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu

ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Fedora Guszpita z Delawy Petra Mandryka kuratorem ad actum i doręcza mu tusadową uchwałę tabularną z dnia 9 czerwca 1891 l. 6926.

Tłumacz, dnia 4 października 1892.

L. 58165 (7941 3-3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnym Eliasowi Neuwelt i Reginie Neuwelt, że przeciw nim został dnia 17 grudnia 1892 do l. 58165 na rzecz Mojżesza Menkesa wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 175 zł. z pn

Gdy miejsce pobytu Eliasza i Reginy Neuweltów nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dr. Alberta Reissa, a tegoż zastępcą adwokata dr. Szymona Schaffa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Eliasza Neuwelt i Reginę Neuwelt, aby ustanowionemu kuratorowi służącemu do swojej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy.  
Lwów, dnia 17 grudnia 1892.

L. 3919 (7888 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach ustanawia w sprawie c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego w likwidacji we Lwowie przeciw spadkobiercom s. p. Lucja Danyluka o 100 zł. w. a. z pn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Maruni z Danyluków Raszko kuratora w osobie Fedia Danyluka gospodarza z Pachówki a doręczając temuż kuratorowi prawem przepisany dekret kuratorski poleca mu sumienne i z przepisami ustawy zgodne zastępstwo interesów kurandki. Bohorodczany, dnia 8 grudnia 1892.

L. 637 (7912 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Roga, że celem doręczenia mu tusąd. rezolucji hipotecznej z dnia 30 czerwca 1891 l. 3190 w sprawie Szymona Klimasa o zainstalowanie wykreślenia ze stanu biernego posiadłości lwh. 305 ks. grt. miasta Myślenice objętej, zainstalowanego pod poz. 9 on. na rzecz Mikołaja Roga prawa zastawu dla sumy 50 zł. dla niego kurator w osobie adwokata dra Adelmanna ustanowiony został i poleca mu, aby w dniach 90 ustanowionemu dlań kuratorowi wszelkie środki do obalenia prawomocności powyższej rezolucji służące podał lub sam w tymże czasie z takowymi wystąpił, ile że w razie przeciwnym w mowie będąca rezolucja prawomocną się stanie. Myślenice, dnia 23 czerwca 1892.

L. 28804 (7872 3-3)  
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zarządając na prośbę Michała i Stanisława Kruków postępowanie celem umorzenia losu pożyczki premijowej m. Krakowa l. 6417 jako też książeczki wkładowej Kasy Oszczędności m. Krakowa nr. 127234 na imię Stanisława Kruka wystawionej, a na 2063 zł. 75 ct. opiewającej, ogłasza, iż na ponowne zdanie uzna rzezonny los po jego wyciągnięciu za umorzony, jeśli za rok, sześć tygodni i trzy dni licząc od dnia płatności wygranej nikt żadnych praw do niego nie zgłosi, rzezoną zaś książeczkę wkładową naówczas uzna za umorzoną, jeżeli takowej nikt w przeciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ nie okaże

Kraków, 7 października 1892.

L. 18071 (7920 3-3)  
C. k. Sąd pow. miej.-deleg. w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wiktoryę Cyganową, że Maryja Witkova i Katarzyna Gajewska wniosły przeciw niej pozew de praes. 15 lipca 1891 l. 18071 o zniesienie współwłasności realności lwh. 5 ks. gr. gm. Dąbrówka infutacka, i że w skutek tego dla niej kuratorem adw. dr. Głaser został ustanowiony.

Tarnów, 17 lipca 1891.

L. 6091 (7829 3-3)  
Ck. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Sowę, by się zgłosił w przeciągu roku licząc od ogłoszenia edyktu po ojcu s. p. Tomaszowi Sowie w Kąkolówce na dniu 25 listopada 1891 z pozostawieniem kodycyli z dnia 23 listopada 1891 zmarłym, gdyż po upływie tego terminu pertraktacja z kuratorem dla niego w osobie Józefa Bobra ustanowionym dalej będzie przeprowadzona.

Tyczyn, dnia 31 sierpnia 1892.

L. 8699 [37 3-3]  
Leżajski ck. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Niemczyka, że w sprawie tabularnej Tomasz i Anny Podgórczyków o wpis prawa własności części realności whl. 379 i 380 ks. gr. dla Wierzawie dla niego kuratorem Tomasz Palembas z Wierzawie ustanowiony i temuż rezolucja tabularna z dnia 28 maja 1892 l. 4526 została doręczona. Leżajsk, 12 września 1892.

L. 1866 [21 3-3]  
Wydział Rady powiatowej czortkowskiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1893, i budżety dróg powiatowych i gminnych zostały w myśl § 30 ust. o Repr. pow. wyłożone w biurze Wydziału powiatowego do przejrzania.

Wydział powiatowy.  
Czortków, 30 grudnia 1892.

L. 17460 [39 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w roku 1893 wpisy do rejestrów handlowych i rejestrów stowarzyszeń zarobkowych tudzież gospodarczych tegoż sądu ogłoszone będą w urzędowej „Gazecie wowskiej“.

Sambor, 21 grudnia 1892.

L. 10208 [53 2-3]  
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Helenę Pieniżek, że przeciwko niej Kazimierz Rudnicki wytoczył pozew de praes. 25 listopada 1892 l. 10208 o uznanie za zgasłą i wykreślenie sumy 3541 złp. 21 gr. na karcie C. w poz. 14 dóbr „Część Łukawica Łepczyńskie“ lwh. 95 objętych zainstalowanej, który ustanowionemu dla niej kuratorowi ad actum adwokatu dr. Barbackiemu w Nowym Sączu doręczono, z wyznaczeniem terminu do rozprawy sumarycznej na dzień 26 stycznia 1893 o godzinie 9 rano.

Wzywamy ją przeto, aby temu kuratorowi informacyi udzieliła lub innego pełnomocnika tut. sądowi wymieniła.

C. k. Sąd obwodowy.  
Nowy Sącz, 10 grudnia 1892.

L. 10209 [54 2-3]  
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Helenę Pieniżek, że przeciwko niej Kazimierz Rudnicki wytoczył pozew de praes. 25 listopada 1892 l. 10209 o uznanie za zgasłą i wykreślenie sumy 1463 złp. 2 gr. na karcie C. w poz. 15 dóbr „Część Łukawica Łepczyńskie“ lwh. 95 objętych zainstalowanej, który ustanowionemu dla niej kuratorowi ad actum adwokatu dr. Barbackiemu w Nowym Sączu doręczono, z wyznaczeniem terminu do rozprawy sumarycznej na dzień 26 stycznia 1893 o godzinie 9 rano.

Wzywamy ją przeto, aby temu kuratorowi informacyi udzieliła lub innego pełnomocnika tut. sądowi wymieniła.

C. k. Sąd obwodowy.  
Nowy Sącz, 10 grudnia 1892.

L. 45731 [46 3-3]  
Pana Borucha Epsteina, sekwestra dochodów Stanina, w powiecie Kamieckim położonych, obecnie niewiadomego z miejsca zamieszkania, wzywa się, aby w przeciągu 90 dni, licząc od ogłoszenia niniejszego obwieszczenia w biurach ck. powiatowej dyrekcji skarbu w Brodach w sprawie przesłuchania go o ubytek 9114 5/2 stopni hektolitrowych, zagrabionego sądownie na rzecz wys. skarbu i w sprawie o ubytek 1265 0/1 hektolitrowych z kampanii 1891/92 i o imputowany mu wywóz tej ilości spirytusu bez zgłoszenia i opłaty podatku konsumcyjnego się zgłosił, ile że w przeciwnym razie postępowanie w myśl § 623 k. k. przeprowadzonym zostanie.

C. k. pow. Dyrekcja skarbu.  
Brody, 28 grudnia 1892.

L. 734 [50 2-3]  
C. k. Izba notaryalna Przemysko-Samborsko-Sanocka wzywa wszystkich tych, którzyby rościli sobie pretensje do kaucyi służbowej zmarłego w Przemyslu ek. notaryusza s. p. Ignacego Frankowskiego z tytułu urzędowania jego jako ek. notaryusza w Przemyslu i komisarza sądowego tamże, jakoteż z tytułu takiegoż urzędowania jego substytuta, p. Stanisława Gałzińskiego — aby takowe w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, do tutejszej Izby wniosli, albowiem po upływie tego terminu kaucya rzezoną z pod wezła kaucyjnego uwolnioną i wydaną zostanie.

Przemysł, 8 grudnia 1892.

L. 2152 [7745 3-3]  
Jego Ekscecellencya Prezydent wyższego sądu krajowego na mocy § 301 ustawy postępowania karnego dla pierwszej zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych na r. 1893 przy sądzie obwodowym w Przemyslu dnia 6 lutego 1893 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował prezydenta tutejszego trybunału dr. Dylewskiego przewodniczącym sądu przysięgłych, a jego zastępcami radców sądu krajowego Nennela, Leszczyńskiego, Skalę, Przybylskiego, Spławskiego i Litwinowicza, oraz sekretarzów rady Szechowicza, Wilkego, dr. Misińskiego. Przemysł, 18 grudnia 1892.

Koszule męskie, kołnierze, manszety, krawatki poleca najtaniej

Antoni Gudien

Lwów, plac Marjacki l. 8.

SKŁAD

płócien, szifonów, perkali, barchanów, bielizny stołowej, chustek do nosa, pończoch, skarpetek, kołder, materaców.

Obwieszczenie licytacji. 84

Podaje się do wiadomości, że na dniu 24 stycznia 1893 o godz. 11 rano odbędzie się publiczna licytacja in minus budowy szkoły w Beresce w urzędzie gminnym w Lisku

Cena wywołania 3324 zł., wadyum 10

Krajowy Skład publiczny w Krakowie.

Obrót w miesiącu grudniu 1892 r.		Zapasy z dniem 1 grudnia 1892	
I. Zboża	a) krajowego:	Zapasy z dniem 1 grudnia 1892	363306 kłgr. w ubez. wartości zł. 27636
		Weszło w grudniu 1892	289166 " " " " 27273
		Razem	654 72 " " " " 54909
	Wydano w grudniu 1892	143031 " " " " 13731	
	Z dn. 31 grudnia pozostaje	511441 " " " " 41178	
b) transytowego:	Zapasy z dniem 1 grudnia 1892	291091 " " " " 2120	
		Weszło w grudniu 1892	183329 " " " " 22385
		Razem	474420 " " " " 43594
	Wydano w grudniu 1892	151629 " " " " 17231	
	Z dn. 31 grudnia pozostaje	322791 " " " " 26363	
Ogólny zapas z d. 31 grudnia wynosi		834241 " " " " 67541	
II. Spirytusu.	Zapasy z dniem 1 grudnia 1892	15768 hktl. " " " " 2732	
		Weszło w grudniu 1892	" " " " "
		Razem	15768 " " " " 2732
	Wydano w grudniu 1892	15768 " " " " 2732	
	Z dn. 31 grudnia pozostaje	" " " " "	

Poświadczenia składowe.

Obrót w miesiącu grudniu 1892.		Zapasy z dniem 1 grudnia 1892	
I. Na zboże	a) krajowe:	Stan z dniem 1 grudnia 1892	sztek 2 na 30096 kłgr. w ubez. wartości zł. 1785
		Wydano w grudniu 1892	" 1 " 99 8 " " " " 1200
		Razem	" 3 " 40094 " " " " 2985
	Zwrócono w grudniu 1892	" 2 " " " " " " " "	
	Pozostaje	" 3 " 40094 " " " " 29 5	
b) transytowe	Stan z dniem 1 grudnia 1892	" 3 " 42215 " " " " 2345	
		Wydano w grudniu 1892	" " " " " " " " "
		Razem	" 2 " 42215 " " " " 2345
	Zwrócono w grudniu 1892	" " " " " " " " "	
	Pozostaje	" 2 " 42215 " " " " 2345	
Z dn. 31 grudnia pozostaje w obiegu		" 5 " 82309 " " " " 5330	
I. Na spiritus.	Stan z dn. 1 grudnia 1892	" 1 " 13650 " " " " 2457	
		Wydano w grudniu 1892	" " " " " " " " "
		Razem	" 1 " 13650 " " " " 2457
	Zwrócono w listopadzie 1892	" 1 " 13650 " " " " 2457	
Z dn. 31 listopada pozostaje w obiegu		" 1 " " " " " " " "	
Kraków, dnia 31 grudnia 1892			

Publiczny Skład krajowy w Krakowie.

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 31 December 1892 stattgehabten zwanzigsten Ziehung 4 pr. und zweiundzwanzigsten Ziehung der 4 1/2 pr. 50 jährigen Bankvaluta Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt wurden nachfolgende Stücke gezogen:

4 pr. Pfandbriefe:  
a. fl. 100: Nr. 239, 1330, 1761, 2153, 2320, 3194, 3317, 3504, 3773, 8893, 4322, 4341, 9819, 10900, 11788, 12991, 13617, 13765, 13784  
a. fl. 500: Nr. 553, 555, 804, 1974.  
a. fl. 1000: Nr. 1183, 2174, 3460, 3704, 5568, 6284, 6702, 7105, 7194, 7418, 9418, 10232, 16797, 21155, 25971, 27041, 28364.  
a. fl. 10000: Nr. 392, 497, 1511.

4 1/2 pr. Pfandbriefe:  
Die derzeit im Umlaufe befindlichen, bisher noch nicht verlostten Pfandbriefe:  
a. fl. 100 der Nummern von 201 bis 300, von 301 bis 400, von 401 bis 500, von 501 bis 600, von 601 bis 700, von 701 bis 800, von 801 bis 900, von 901 bis 1000, von 1001 bis 1100, von 1101 bis 1200, von 1201 bis 1300, von 1301 bis 1400, von 1401 bis 1500, von 1501 bis 1600, von 1601 bis 1700, von 1701 bis 1800, von 1801 bis 1900, von 1901 bis 2000, von 2001 bis 2100, von 2101 bis 2200, von 2201 bis 2300, von 2301 bis 2400, von 2401 bis 2500, von 2501 bis 2600, von 2601 bis 2700, von 2701 bis 2800, von 2801 bis 2900, von 2901 bis 3000, von 3001 bis 3100, von 3101 bis 3200, von 3201 bis 3300, von 3301 bis 3400, von 3401 bis 3500, von 3501 bis 3600, von 3601 bis 3700, von 3701 bis 3800, von 3801 bis 3900, von 3901 bis 4000, von 4001 bis 4100, von 4101 bis 4200, von 4201 bis 4300, von 4301 bis 4400, von 4401 bis 4500, von 4501 bis 4600, von 4601 bis 4700, von 4701 bis 4800, von 4801 bis 4900, von 4901 bis 5000, von 5001 bis 5100, von 5101 bis 5200, von 5201 bis 5300, von 5301 bis 5400, von 5401 bis 5500, von 5501 bis 5600, von 5601 bis 5700, von 5701 bis 5800, von 5801 bis 5900, von 5901 bis 6000, von 6001 bis 6100, von 6101 bis 6200, von 6201 bis 6300, von 6301 bis 6400, von 6401 bis 6500, von 6501 bis 6600.

a. fl. 500 der Nummern von 1 bis 100  
a. fl. 1000 der Nummern von 1 bis 100, von 201 bis 2400, von 2701 bis 2800, von 3501 bis 3600, von 4401 bis 4500, von 5701 bis 5800, von 6001 bis 6100, von 6401 bis 6500, von 7201 bis 7300, von 8901 bis 9000, von 10101 bis 10200, von 11001 bis 11100, von 11801 bis 11900, von 11901 bis 12000, von 12501 bis 12600, von 13101 bis 13200, von 14601 bis 14700, von 15401 bis 15500, von 15501 bis 15600, von 15701 bis 15800, von 16001 bis 16100, von 16401 bis 16500, von 17301 bis 17400, von 17401 bis 17500, von 18401 bis 18500, von 18901 bis 19000, von 19001 bis 19100, von 19101 bis 19200, von 19401 bis 19500, von 20201 bis 20300, von 20501 bis 20600.

a. fl. 1000 der Nummern von 41 bis 50, von 61 bis 70, von 71 bis 80, von 201 bis 210, von 311 bis 320, von 361 bis 370, von 381 bis 390, von 391 bis 400, von 401 bis 410, von 461 bis 470, von 571 bis 580, von 611 bis 620, von 861 bis 870, von 871 bis 880, von 931 bis 940, von 951 bis 960, von 1011 bis 1020, von 1031 bis 1040, von 1061 bis 1070, von 1131 bis 1140, von 1151 bis 1160, von 1311 bis 1320, von 1331 bis 1340, von 1411 bis 1420, von 1441 bis 1450, von 1481 bis 1490, von 1551 bis 1560, von 1561 bis 1570, von 1571 bis 1580, von 1691 bis 1700, von 1781 bis 1790, von 1821 bis 1830.

Auf Namen a. fl. 10000 der Nummern 9, 14, 21, 40, 48, 53, 56, 74, 75, 92, 93, 94.  
Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1 April 1893 an bei der Haupt-cassa in Wien.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1 April 1893 auf; die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete bei den früheren Verlosungen gezogene 4 pr. und 4 1/2 pr. 50 jährige Bankvaluta Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden und zwar:

4 pr. Pfandbriefe:  
a. fl. 100: Nr. 183, 528, 1378, 1959, 2902, 3333, 3496, 3544, 3616, 3761, 3998, 4062, 4294, 4613, 6382, 7087.  
a. fl. 500: Nr. 851, 877  
a. fl. 1000: Nr. 776, 800, 2419, 2773, 3110, 3316, 4053, 4466, 4711, 6123, 7446, 7524, 7696, 7787, 8147, 9742, 1438, 13633.

4 1/2 pr. Pfandbriefe:  
a. fl. 100: 105 248 319 420 619 704 768 777 828 917 919 922 1015 171 173 346 391 392 575 647 676 681 791 831 882 2021 024 052 054 055 072 073 074 079 098 099 316 318 342 557 652 654 717 725 726 729 749 772 824 826 886 3219 221 222 223 385 537 575 608 612 613 628 633 639 663 672 673 680 682 683 684 694 696 803 809 828 847 856 857 858 859 871 883 902 895 916 929 965 983 4223 224 351 418 498 879 933 933 934 952 956 991 5008 021 094 112 117 118 135 161 184 185 187 259 271 337 441 444 447 452 462 479 480 481 571 582 583 744 841 864 871 904 906 907 908 6206 207 208 242 292 293 636 884 990 994 7005 324 362 378 571 618 651 652 655 657 762 763 8103 104 105 106 107 108 109 150 171 195 226 227 211 232 234 246 2 3 255 256 267 268 269 270 271 272 273.  
a. fl. 500 10 14 186 187 228 229 238 241 296 334 347 351 352 353 354 387 421 422 426 442 465 471 488 489 504 513 531 574 621 749 753 770 802 851 931 95 979 1010 106 125 133 160 180 202 203 204 208 249 295 305 404 417 512 516 518 546 562 563.  
a. fl. 1000: 168 169 273 301 304 305 306 314 329 352 386 448 952 1134 566 2222 223 250 296 433 435 450 451 452 453 454 458 46 473 474 475 492 493 496 98 3618 678 1 47 370 422 550 742 5351 409 445 446 760 6204 2 5 257 877 7106 107 108 230 359 8207 621 645 9361 3 3 400 10047 695 746 747 748 749 750 751 752 11219 220 221 222 223 582 12006 003 057 083 185 325 386 387 388 395 570 720 721 736 739 740 741 742 752 750 758 13226 465 497 524 14211 279 296 831 832 835 15343 359 867 372 376 876 16292 324 17063 9 4 065 069 240 243 419 545 610 694 917 18005 206 207 617 19201 228 237 238 285 300 20125 126 172.

## Ekstrakt szpilkowy.

Płyn ten rozpylony w pokoju odświeża powietrze i nadaje mu balsamiczną woń lasów szpilkowych,

Cena flaszki 40 et. Rozpylacz 30 et.

## Tabaka mentolowa.

Wypróbowany środek przeciw katarowi. Działając znakomicie desinfekcyjnie i chłodząco, usuwa po bardzo krótkim przeciągu czasu zapalenie błon śluzowych nosa, czem uniemożliwia nadmierne wydzielanie się śluzu, uwalnia chorego bardzo szybko od tej przykrych dolegliwości.

Cena pudełka 25 et.

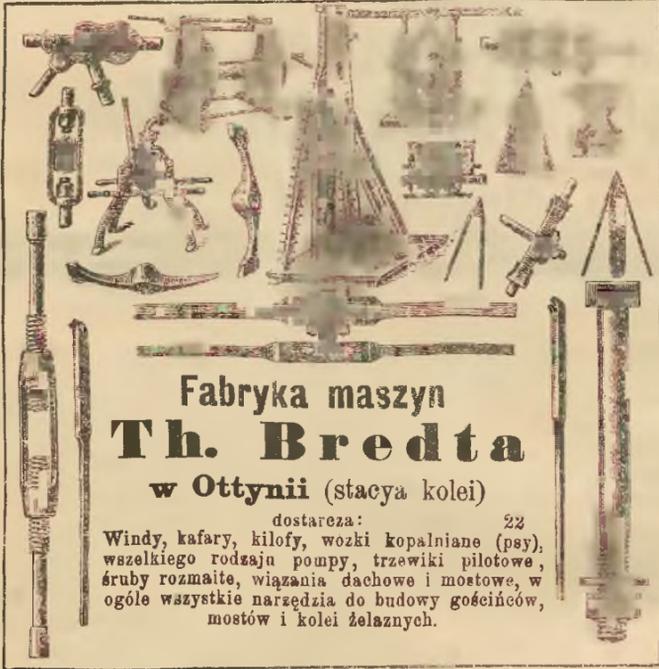
Główny skład w aptece

„pod srebrnym Orłem“

**Zygmunt Ruckera**

we Lwowie.

Zamówienia z prowincyi uskutecznią się odwrotną pocztą.



Fabryka maszyn  
**Th. Breda**  
w Ottynie (stacja kolei)

dostarcza: 22  
Windy, kafary, kilofy, wozki kopalniane (psy), wszelkiego rodzaju pompy, trzewiki pilotowe, śruby rozmaite, wiązania dachowe i mostowe, w ogóle wszystkie narzędzia do budowy gościńców, mostów i kolei żelaznych.

## Ogłoszenie.

86

Zarząd masy rozbiorowej Jakóba Schreiera, kupca w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 8 stycznia b. r. począwszy aż do dnia 11 stycznia b. r. włącznie wnosić można oferty pisemne na ryczałtowe kupno dotąd niezrealizowanych pretensyi powyższej masy i urzędnienia domowego krydataryusza.

Szczegółowy spis tych pretensyi i inwentarz przejrzeć można codziennie w godzinach urzędowych w kancelaryi adw. dra M. Tiegermana w Drohobyczu, dokąd też oferty pisemne wraz z załączonym wadyum 50 zł. a. w. wnieść należy.

Drohobycz, d. 4 stycznia 1893.

## КОНКУРСЪ.

На оупраздненнѣ стипендію ка. п. Павла Черлюнчакевича въ годичныхъ 50 зл. а. в. объявляется снмѣ конкурсъ съ началомъ сего 1892/93 школьного года и съ опредѣленіемъ срока по конецъ февраля 1893 года.

Подаватись могутъ посредствомъ школьного настоятеля въ Оуправляющій Совѣтъ рѣсского народнаго Института „Народный Домъ“ во Львовѣ рѣсскіи оученики, посѣщающіи школы гимназій или реальныя въ цѣлой Галичинѣ, которми выкажутса, що:

1) сѣть родомъ изъ Галичины,  
2) рѣсской народности и гр. к. обр. рада,

3) сѣть бѣдны,  
4) правственнѣ хорошо ведѣтса и  
5) въ набкахъ хорошо оуправляютъ.

Стипендія пользуетса надѣленною стипендію до окончанія школы гимназій или реальныхъ.

Отъ Оуправляющаго Совѣта рѣсского народнаго Института „Народный Домъ“.

Львовѣ, 4 (16) декабря 1892 76

## Ogłoszenie.

85

### Walne zebranie

członków Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie, odbędzie się we czwartek dnia 12 stycznia 1893 r. o godzinie 3 po południu w lokalu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie z czynności za rok 1892, przedłożenie rachunków z wnioskiem rady nadzorczej co do podziału zysku i udzielenia dyrekeyi absolutorium z czynności za r. 1892.

2) Wybór uzupełniający jednego członka rady nadzorczej,  
3) Zmiana ustępu ostatniego §. 19 statutu Towarzystwa.

Rzeszów, dnia 1 stycznia 1893 r.

Za radę nadzorczą Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Hornung,  
prezes,

Fett,  
sekretarz.

Hamel i Feigl, Lwów.

## Story żelazne

z największej austriackiej fabryki storów żelaznych i markiz

**E. S. Rosenthala spadkobierców**

w Wiedniu

Dostawcy c. i k. muzeów nadwornych w Wiedniu.

Wyrobione w tej fabryce story żelazne, wedle systemu Clark, uzbrojone w pasy z mocnej skóry krowiej na podstawie uchwały magistratu w Wiedniu z dnia 31 lipca 1883 do l. 175 574 za odpowiednie, szelestu nie robiące uznane zostały.

Wypróbowane w licznych domach prywatnych użyte zostały przy budowie c. i k. poczty we Lwowie domu Wgo Aptekarza Mikolascha itd.

Zamówienia przyjmują

**Hamel i Feigl**

Lwów, Kopernika 21.

70

Dla uniknienia fałszerstw  
wymagać zaparafowania jak obok na  
każdym pudełku



**PAPIER WILINSKI**  
NIEOMYLNÝ SRODEK  
dla szybkiego uleczenia KATARU,

IRRITACYI PIERSIOWYCH, CHOROBU GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH.

W Paryżu u Pana J. WISLIN i Ko, 31, ulica Sekwany.

We LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Ruckera.

7

## Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- 4 1/2 pre. listy hipoteczne
- 5 pre. listy hipoteczne premiowane
- 5 pre. listy hipoteczne bez premii
- 4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 pre. listy Banku krajowego
- 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską
- 4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
- 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4 pre. węgierskie Obligacye Indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

**Uwaga.** Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony na gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, za zamieszczenie, jedynie za potrąceniem raz czynności kredytowej.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony dostarcza nowe arkuszy kuponów za zwrotem kosztów, która sama po sobie.

45

## APTEKA

pod „Złotym Jabłkiem“

(Apotheke zum „Goldenen Reichsapfel“)

**J. PSEPHOFERA**

I. Singerstrasse 15,  
Wiedeń

### Pigulki krew przeczyszczające

Pudełko tych pigulek zawierające 15 sztuk kosztuje 21 et., zwoj z 6 pudełkami 1 zł. 5 et., nieopła ona przesyłka za pobraniem 1 zł. 10 et. W razie przesłania należności z góry kosztuje przesyłka franko: 1 pakiet pigulek zł. 1.25, 2 pakiety zł. .30, 3 pakiety zł. 3.35, 4 pakiety zł. 4.40, 5 pakietów zł. 5.20, 10 pakietów zł. 9.20. (Mniej niż jednego pakietu nie wysła się wcale.)

Uprasza się żądać wyraźnie **J. Pserhofera pigulek krew przeczyszczających**

Balsam na odmrozenia

Sok z wielkiej babki

Aмерыkańска маść przeciw gośćcowi

Proszek przeciw poceniu nóg

Balsam przeciw wolom

Angielski balsam cudowny

przedtem pigulki uniwersalne zwane, jako znane i lekko przeczyszczający środek domowy.

**Esencya życia (praskie krople)** przeciw zepsutemu żołądkowi, zdemu trawieniu etc. flaszeczka 22 et.

**Proszek fiakerski** przeciw kaszlowi etc. pudełko et. 35, z przesyłką franko 40.

**Pomada Tannochininowa** J. Pserhofera, najlepszy środek na porost włosów. doza 2 zł.

**Plaster uniwersalny** prof. Steudla środek domowy przeciw ranom, czerakom etc., słoik 50 et., z przesyłką franko 75 et.

**Uniwersalna sól przeczyszczająca** A. W. Bullricha środek domowy przeciw wszelkim skutkom złego trawienia, pakiet 1 zł.

Prócz wyszczególnionych tu preparatów, są jeszcze na składzie wszystkie w dziennikach austriackich ogłoszone krajowe i zagraniczne specjalności, a wszystkie artykuły nie znajdujące się w zapasie, sprowadza się szybko i najtaniej.

Przesyłki pocztą uskutecznią się niezwłocznie za poprzednim przesłaniem należności, większe przesyłki także za pobraniem takowej.

Przy przesyłkach należności z góry (najlepiej przekazem pocztowym) wynosi porto znacznie mniej, niż przy przesyłkach za pobraniem.

82

# Do „Przeglądu“, „Gazety Lwowskiej“ i „Narodnej Czasopisy“

przyjmuje ogłoszenia wyłącznie

Biuro dzienników i ogłoszeń, Ludwika Plohna, we Lwowie ul. Karola Ludwika 9.

73

## Ogłoszenia do wszystkich innych pism krajowych i zagranicznych

po cenach oryginalnych, z możliwie największym opustem przyjmuje

**Lwów.** Biuro ogłoszeń L. Plohna, ul. Karola Ludwika 9. **Lwów.**

74

Nowo założony  
zakład artystyczno-  
fotograficzny

*Maria*

**Lwów.**  
ul. Fredry 1. 7.  
(pałac hr. Fredry).

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia, powiększenia do naturalnej wielkości, liżne grupy, reprodukcje z najgorszych fotografii, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe, w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakresie artystyczno-fotograficznym wchodzące. Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedzielę i święta tylko do godziny 2 po południu.

31

Dla panów fotografów i amatorów fotografii!

**Hamel i Feigl** we Lwowie ul. Kopernika 1, 21

**najlepszy papier celulooidowy i albuminowy.**

Zlecenia na wszelkie artykuły wchodzące w zakres fotografii tak w miejscu jak i na prowincyi wykonuje się jak najszybciej i skrupulatnie. Przy większym odbiorze rabat.

71

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem pet towym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca.

62

### P. T. Panów lekarzy

reflektujących od 1 maja 1893 na kierownictwo zakładu wodoleczniczego „MARJÓWKA“ koło Lwowa — ewentualnie na spółkę, uprasza o porozumienie się właścicieli tegoż zakładu

Emii Bertemilian Brajer,  
Lwów lub „Marjówka“  
poczta Lwów. 17

Nadzwyczaj trwałe  
złocenie, srebrzenie, ni-  
klowanie, pomiedzanie,  
mosiążenie, oksydowanie  
wszelkich wyrobów metalo-  
wych poleca najtaniej

Jedynie w kraju fabryczn. urządzony  
**Zakład galwaniczny**  
pod firmą

**Henryk Rosenbusch**  
we Lwowie,  
ulica Kopernika 1. 16.

Cenniki na żądanie franko.  
(Lwów Impressa) 83

### Orzeczenie laboratorium chemicznego król. stoł. m. Lwowa.

Nieźrówną dobroć  
tych tutek dowodzi  
obecne orzeczenie  
chemicznego labora-  
torium kr. stoł. m.  
Lwowa.

Tutki higieniczne  
S. W. Niemojow-  
skiego nie zawierają  
żadnych zdr. wiu  
szkodliwych składni-  
ków.

L. 19148 1892.  
Do pana Stefana Wierusz Niemojowskiego,  
fabrykanta tutek cygaretowych we Lwowie.  
Z polecenia Magistratu z dnia 24 marca 1892  
L. 19148 zbadano nadesłany przez pana papier  
cygaretowy, oznaczony wodnym napisem „S. W.  
Niemojowski“ i znalazłem, że takowy nie zawiera  
żadnych niewłaściwych składników i tak pod wzglę-  
dem wydawanego procentu popiołu jak i wydobywa-  
jących się dymów odpowiada zupełnie wszelkim wy-  
mogom higienie. um.

Z miejsciego laboratorium chemicznego.  
Lwów, dnia 30 marca 1892.  
Widziano w Prezydium Magistratu.  
Dr. M. D. Wąsowicz w. r.  
prezydent. zaprzysiężony chemik miejski i sąd

Do każdego pudeł-  
ka tutek zaopatrzo-  
nego firmą: S. W.  
NEMOJOWSKI  
dołącza się powyż-  
sze orzeczenie labo-  
ratorium chemicz-  
nego król. stoł. mi-  
sta Lwowa.

Ostrzega się  
przed naślado-  
wnictwem.

35

Do nabycia w sklepach **S. W. Niemojowskiego** we Lwowie: Teatralna 3, Jagiellońska 6; w Krakowie Sukiennice 28, oraz we wszystkich znaczniejszych hurt. h i trafikach.

### Dr. Antoni Roicki-Berger

od lat dwudziestu

specjalista chorób wenerycznych,

mieszka obecnie, ulica Zimorowicza 1. 5 naprzeciw gmachu Sokoła, parter — Jego Poradnik dla mężczyzn (wydanie IV.) kosztuje zł. 1.20, dla zamiejscowych (dyskretnie) zł. 1.50. — Ordynuje od godziny 3—5 po południu.

36

### HEMOROIDY

leczą się radykalnie przez użycie Pigulek i Maści Dr. Lebel w Paryżu 45 lat powodzenia.

We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha, Ruckera i Wiewiórskiego; w Krakowie w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka.

### Prawnik

rutynowany pedagog, przyjąłby miejsce nauczyciela na wsi. Łaskawe oferty pod „Akademik, Stanisławów poście restant“.

### KASY OGNIOTRWALE

Pate t Polzera & Spółki dostawcy dla wysokiego okr. sądu, kolei żelaznych i domów bankowych poleca zastępca dla Galicji Simon Degen we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 19.

78

### Jan Ihnatowicz

poleca 43

najprzedniejsze perfumy, wody toaletowe, odznaczające 10 medalami zasługi i 2 dyploma uznania — mianowicie:

Perfumy: jaśminowa, fiołkowa, różana, rezedowa, kanwaliowa, Ylang-Ylang, Opoponax, Jockey-Club, heliotropowa, Ess Bouquet, piżmowa, Millefleurs, itp. Flakoni ki po 25, 40, 75 ct. 1 zł. 150 itd.

Perfumy królowej Marysienki. Flakon 2 zł. Woda lwowska, powszechnie uznana dla swego przyjemnego, orzeźwiającego i długo trwałego zapachu, do skrapiania sukien, chustek i rozpylania w salonie — Flakonik mniejszy 80 ct., większy 1 zł. 50 ct.

Woda warszawska, odznacza się przyjemnym kwiatowym zapachem nadzwyczaj mniejszy 95 ct., większy 1 zł. 80 ct.

Woda lewandowa, podójna i wo-wo-ambrowa, są powszechnie używane do rozpylania w salonach dla swego przyjemnego, miłego i trwałego zapachu. Flakon 50, 70, 90 ct., 1.20.

Wody kolońskie w kilku odmianach gatunkach, przednie i najprzedniejsze. Flakoni ki po 15, 20, 25, ct. 40, 50, 80, 1 złr., 1 50.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ul. Kopernika 1. 3, i ulica Hallicka. w Krakowie Sukiennice 1. 20. w Czerniowcach Rynek 1. 2. — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

### Pewną pomoc przy goścu, reumatyzmie

ogólnem osłabieniu nerwowem, neuralgii, ischias, nerwowem osłabieniu żołądka, bólu głowy, paraliżu, bezsenności, bólu krzyża, wadach moczowych, obstrukcji i t. d. działa korzystnie, przez pierwsze powagi lekarskie zbadany uprzywilejowany i regulować się dający



galvano elektryczny Aparat do froterowania do użytku własnego

Systemu prof. dr. Volta,

Oznaczony dyplomem honorowym na wystawie w Kolonii n. Renem 1890 r., premiiowany wielkim srebrnym medalem w Wels 1890, złotym medalem i higienicznej wystawie w Stuttgarcie 1890, wielkim srebrnym medalem na wystawie w Pradze 1891

Pros ektą z świadectwami można otrzymać bezpłatnie od właśc. przywileju J. Augenfelda w Wiedniu I, Schulerstrasse 18.

65

Z pierwszorzędnych fabryk

plótna i stołową bieliznę,  
serwety kolorowe, chustki do nosa, ręczniki, ściereczki  
etc. etc.

51

Komisowy skład wyrobów bawełnianych  
**Benedykta Schrolla Syna w Braunau**

poleca według cennika fabrycznego

**FILIA SCHAYERÓW**  
we Lwowie, plac Maryacki 8.

### Abonament

na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne  
po cenach oryginalnych  
z dostawą do domu lub bez takowej

przyjmuje

**Biuro dzienników i ogłoszeń**  
**L. PLOHNA,**

ul. Karola Ludwika 1. 9, we Lwowie.

72